

RZETELNY PROCES CYWILNY

Aneta Łazarska

słowo wstępne

STANISŁAW DĄBROWSKI

PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO

MONOGRAFIE LEX



LEX

a Wolters Kluwer business

RZETELNY PROCES CYWILNY

Aneta Łazarska

słowo wstępne

STANISŁAW DĄBROWSKI

PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO



LEX

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2012

Stan prawny na 3 maja 2012 r.

Wydawca
Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący
Ewa Fonkowicz

Opracowanie redakcyjne
Anna Łubińska-Bujak

Łamanie
Wolters Kluwer Polska

Układ typograficzny
Marta Baranowska

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2012

ISBN 978-83-264-3822-6

ISSN 1897-4392

ISBN PDF-a: 978-83-264-5169-0

Wydane przez:
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a
tel. 22 535 82 00, fax 22 535 81 35
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Wykaz skrótów / 11

Słowo wstępne / 17

Wprowadzenie / 21

Część I

Rzetelny proces – geneza, znaczenie i uwarunkowania / 37

Rozdział pierwszy

Źródła pochodzenia i znaczenie rzetelnego procesu / 39

Rozdział drugi

Instytucjonalizacja rzetelnego procesu / 46

1. Normatywny wymiar i jurydyczny charakter rzetelnego procesu / 46
2. Rzetelny proces jako zasada prawa / 58
3. Prawo do rzetelnego procesu / 65

Rozdział trzeci

Rzetelne postępowanie jako cecha modelująca postępowań sądowych / 80

Rozdział czwarty

Rzetelny proces w judykaturze / 88

Rozdział piąty

Rzetelny proces w innych systemach prawnych / 101

1. System anglo-amerykański / 101

2. Prawo austriackie / **106**
3. Prawo niemieckie / **108**
4. Prawo szwajcarskie / **115**
5. Prawo francuskie / **118**
6. Prawo włoskie / **119**

Rozdział szósty

Aksjologia rzetelnego procesu / 122

1. Wartości procesowe / **122**
2. Hierarchia wartości procesowych / **126**
3. Rzetelny a sprawiedliwy proces – dyferencjacja wartości / **128**
4. Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy / **133**
5. Sprawiedliwość proceduralna – cel czy środek? / **143**

Część II

Ustrojowa organizacja rzetelnego procesu / 149

Rozdział siódmy

Ustrojowa organizacja rzetelnego procesu / 151

1. Ustrój rzetelnego procesu / **151**
2. Ustrojowe zasady wymiaru sprawiedliwości / **153**
3. Prawnoustrojowa pozycja sądów / **156**
4. Sądowy wymiar sprawiedliwości / **166**

Rozdział ósmy

Ustrojowe cechy sądu / 181

1. Sąd ustanowiony ustawą / **181**
2. Prawo do sądu właściwego / **187**
3. Prawo do ustawowego sędziego / **204**
4. Prawo do sądu niezależnego, niezawisłego i bezstronnego / **214**
5. Gwarancje niezawisłości i bezstronności sądu / **229**

Część III

Rzetelny przebieg postępowania / 249

Rozdział dziewiąty

Prawo do sądu / 251

1. Charakter prawa do sądu / 251
2. Dostęp do sądu / 260
3. Zwolnienie z kosztów sądowych / 273
4. Dostęp do pomocy prawnej / 282
5. Prawo do zaskarżenia / 291
6. Prawo do wykonania orzeczenia / 307

Rozdział dziesiąty

Godność jako źródło rzetelnego postępowania / 310

1. Poszanowanie godności podmiotów postępowania / 310
2. Granice prawa do obrony / 317

Rozdział jedenasty

Transparentność postępowania / 327

1. Znaczenie transparentności postępowania / 327
2. Określoność proceduralna / 328
3. Formalizm postępowania / 330
4. Prawo do jawnego postępowania / 346
5. Ograniczenia jawności / 355
6. Uzasadnienie orzeczeń sądowych / 362

Rozdział dwunasty

Efektywność postępowania / 374

1. Znaczenie efektywności / 374
2. Indywidualne i społeczne koszty postępowania / 381
3. Rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki / 384
4. Efektywność poszczególnych postępowań / 396
5. Sędziowskie kierownictwo postępowaniem / 412

Rozdział trzynasty

Równouprawnienie stron / 425

1. Kategoria równości / 425
2. Dyferencjacje postępowań / 427

3. Równouprawnienie stron / 447
4. Równość broni i szans procesowych / 452

Rozdział czternasty

Prawo do wysłuchania / 482

Rozdział piętnasty

Pewność i przewidywalność w postępowaniu / 495

1. Pewność w postępowaniu / 495
2. Przewidywalność postępowania sądowego / 510
3. Istota zakazu zaskakiwania stron orzeczeniami sądowymi / 515

Rozdział szesnasty

Lojalność w postępowaniu / 531

1. Kategoria lojalności / 531
2. Zakaz nadużycia praw procesowych / 537
3. Postaci nadużycia praw procesowych i związane z tym sankcje / 548
4. Obowiązek prawdomówności / 564
5. Zakaz nadużycia władzy sędziowskiej / 574

Część IV

Naruszenie prawa do rzetelnego procesu / 587

Rozdział siedemnasty

Konsekwencje naruszenia prawa do rzetelnego procesu / 589

1. Zakres skutków naruszenia prawa do rzetelnego procesu / 589
2. Konstytucyjne skutki naruszenia prawa do rzetelnego procesu / 591
3. Konstytucyjny katalog środków ochrony prawa do rzetelnego procesu / 602
4. Skutki naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC / 622
5. Procesowe skutki naruszenia prawa do rzetelnego procesu / 633

Rozdział osiemnasty

**Pozaprocesowe skutki naruszenia prawa do
rzetelnego procesu / 651**

Wnioski końcowe / **665**

Wykaz literatury / **673**

Wykaz orzeczeń / **705**

Skorowidz rzeczowy / **725**

Wykaz skrótów

Akty prawne

- ABGB** austriacki kodeks cywilny z 1811 r. (Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch), w brzmieniu obowiązującym
- austr. ZPO** austriacki kodeks postępowania cywilnego z 1895 r. (Zivilprozessordnung), w brzmieniu obowiązującym
- BGB** niemiecki kodeks cywilny uchwalony w 1896 r. (Bürgerliches Gesetzbuch)
- CJ** belgijski kodeks postępowania cywilnego (Code judiciaire, po flamandzku Gerechtelijk wetboek) – ustawa z dnia 10 października 1967 r., Moniteur belge z dnia 31 października 1967 r. Akt ten wszedł w życie 1 listopada 1970
- CPC** francuski kodeks postępowania cywilnego z 1975 r. (Nouveau Code de Procédure Civile), określany poprzednio jako nowy kodeks postępowania cywilnego (Le nouveau Code de procédure civile – NCPC) został wprowadzony dekretem nr 75-1123 z dnia 5 grudnia 1975 r., przepisy zostały opublikowane w Journal Officiel z dnia 9 grudnia 1975 r. Akt ten wszedł w życie 1 stycznia 1976 r.
- CPR** angielskie zasady procesowe z 1999 r. (Civil Procedural Rules) 1998 No.3132 (L.17)

- d.k.k.** rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.)
- d.k.p.c.** rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 z późn. zm.)
- EKPC** Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)
- EZPO** szwajcarski kodeks postępowania cywilnego (Zivilprozessordnung), w brzmieniu obowiązującym, BBI 2006 7221
- k.c.** ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.)
- k.k.** ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.)
- k.p.c.** ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.)
- k.p.k.** ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.)
- KPP** Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 303 z 14.12.2007, s. 1, z późn. zm.)
- k.z.** rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 z późn. zm.)
- MPPOiP** Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)

niem. ZPO	niemiecki kodeks postępowania cywilnego z 1877 r. (Zivilprozessordnung), w brzmieniu obecnie obowiązującym, BGBl I S.3202 ze zm, www.gesetze.im – internet.de
nowela z dnia 29 grudnia 1989 r.	ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.)
nowela z dnia 16 września 2011 r.	ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381)
p.p.s.a.	ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 270)
p.u.s.p.	ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.)
reg. sąd.	rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 z późn. zm.)
u.k.s.c.	ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.)
u.s.n.p.	ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.)

Czasopisma i oficjalne publikatory

AUMCS	Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
AUW	Acta Universitatis Wratislaviensis

Biul. SN	Biuletyn Informacyjny Sądu Najwyższego
EPS	Europejski Przegląd Sądowy
M. Pod.	Monitor Podatkowy
M. Praw.	Monitor Prawniczy
NJW	Neue Juristische Wochenschrift
NP	Nowe Prawo
ONSA	Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSN(C)	Orzecznictwo Sądu Najwyższego (Izba Cywilna)
OSNCK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Karna
OSNC-ZD	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OSNPG	Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Wydawnictwo Prokuratury Generalnej
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, seria A
OTK-B	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, seria B
PiP	Państwo i Prawo
POP	Przegląd Orzecznictwa Podatkowego
PPC	Polski Proces Cywilny
PPE	Przegląd Prawa Egzekucyjnego
Prob.Egz.S.	Problemy Egzekucji Sądowej
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Prok. i Pr.-wkl.	Prokuratura i Prawo – wkładka
PS	Przegląd Sądowy

RPEiS	Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny
SC	Studia Cywilistyczne
St. Iur.	Studia Iuridica
St. Praw.	Studia Prawnicze
St. Pr.-Ek.	Studia Prawno-Ekonomiczne
ZNSA	Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
ZNUJ PP	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze
ZNUJ PWiOWI	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej
ZZInt	Zeitschrift für Zivilprozess International
ZZP	Zeitschrift für Zivilprozess

Inne

BGH	Bundesgerichtshof (Trybunał Federalny w Niemczech)
BSG	Bundessozialgericht (Federalny Sąd Socjalny w Niemczech)
BVerfGE	Bundesverfassungsgericht (Federalny Trybunał Konstytucyjny w Niemczech)
ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu
ETS	Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu (obecnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej)
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
RGSt	Reichsgericht (Sąd Rzeszy)
SA	sąd apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy

TK	Trybunał Konstytucyjny
WSA	wojewódzki sąd administracyjny

Słowo wstępne

Niniejsza monografia o rzetelnym procesie cywilnym jest dziełem pani Anety Łazarskiej, utalentowanej sędzi najmlodsze pokolenia. Napisana jako rozprawa doktorska – została obroniona na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w marcu 2012 r.

Pojęcie rzetelnego procesu zrobiło w ostatnich dziesięcioleciach zawrotną karierę. Niewątpliwie przyczyniło się do tego orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pojawiły się dość liczne opracowania dotyczące rzetelnego procesu karnego. W polskiej literaturze brak było natomiast analizy współczesnego postępowania cywilnego z punktu widzenia rzetelnego procesu. Można rzec, że Autorka rzetelnie wypełniła tę lukę.

Zwraca uwagę spostrzeżenie, że prawo do rzetelnego procesu w różnych systemach prawnych było w istocie od wieków obecne pod postacią wielu gwarancji procesowych, których istnienie zapewniało uczciwe postępowanie sądowe. Instytucjonalizacja tego prawa przebiegała stopniowo. W polskim systemie prawnym prawo do rzetelnego procesu przez długi czas nie było ani nazwane, ani zinstytucjonalizowane. Autorka zasadnie upatruje przyczyny takiego stanu rzeczy w realiach społeczno-politycznych oraz w braku konstytucyjnego systemu ochrony praw jednostki w czasach PRL. Konstytucja z 1952 r. nie zawierała instrumentów chroniących przed nadużyciami ze strony władzy. Zamieszczone w niej gwarancje miały charakter fasadowy, gdyż nie było mechanizmów ustrojowych i procesowych, które czyniłyby prawa jednostki realnymi. Dopiero przemiany systemowe jakie nastąpiły po roku 1989 zmieniły oblicze polskiego systemu prawnego

Za godną aprobaty należy uznać tezę, że prawo do rzetelnego procesu jest publicznym prawem podmiotowym. Treścią tego prawa jest żądanie wydania orzeczenia oraz przeprowadzenia postępowania zgodnie z zasadami sprawiedliwego postępowania przed sądem bez-

stronnym, niezawisłym i niezależnym, w warunkach jawności postępowania i bez nieuzasadnionej zwłoki. Konsekwencją uznania prawa do rzetelnego procesu za prawo podmiotowe jest przyjęcie, że przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu daje jednostce roszczenie o ochronę przez sąd – nawet w razie nieistnienia wyraźnego przepisu ustawowego o dopuszczalności drogi sądowej.

Trafnie przy rozważaniach nad rzetelnym procesem Autorka nie ograniczyła się do opisu proceduralnej organizacji postępowania, ale w szerokim zakresie uwzględniła także płaszczyznę ustrojową istotną dla urzeczywistnienia prawa do rzetelnego procesu. Dla czytelnika będącego sędzią szczególnie cenne są krytyczne uwagi dotyczące praktyki sądowej.

Autorka na podstawie analizy unormowań ustrojowych i procesowych wyprowadza wniosek, że polski model postępowania cywilnego zasadniczo spełnia warunki rzetelnego procesu. Jednakże szczegółowe rozważania powinny dawać czytelnikowi, zwłaszcza czytelnikowi będącemu sędzią, wiele do myślenia. Wykazana została pewna dysproporcja pomiędzy konstytucyjnymi gwarancjami rzetelnego procesu prezentującymi najwyższe standardy, a uregulowaniami zawartymi w ustawach zwykłych. Jeśli chodzi o gwarancje ustrojowe na poziomie ustaw zwykłych, to przede wszystkim brak dostatecznych gwarancji niezawisłości sędziowskiej oraz prawa do sądu właściwego. Nadzór administracyjny sprawowany nad sądami powszechnymi przez Ministra Sprawiedliwości stwarza zagrożenie ingerencji w sferę niezawisłości sędziowskiej. Kryteria uchylania zarządzeń administracyjnych niezgodnych z prawem są uznaniowe i oparte na niedookreślonych przesłankach, jakimi są „naruszenie sprawności postępowania” oraz ich „niecelowość z innych przyczyn”. Pozostawienie organom władzy wykonawczej kwestii takich jak ustanowienie bądź zniesienie sądu wydaje się być także zbyt daleko idącą ingerencją w ideę funkcjonowania sądów. To ostatnie zagadnienie jest obecnie szczególnie aktualne wobec ogłoszonego przez Ministra Sprawiedliwości zamiaru likwidacji stu kilkudziesięciu sądów rejonowych i złożonego przez Krajową Radę Sądownictwa wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności między innymi przepisu ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych uprawniającego Ministra do tworzenia i znoszenia sądów.

Bardzo interesująca jest trzecia część książki zatytułowana *Rzetelny przebieg postępowania*. W ciekawy sposób omówiono w niej wszystkie zasadnicze zagadnienia związane z zasadą rzetelnego procesu cywilnego,

takie jak dostęp do sądu, godność jako źródło rzetelnego postępowania, transparentność i efektywność postępowania, równouprawnienie stron, prawo do wysłuchania, pewność, przewidywalność i lojalność w postępowaniu oraz nadużycie praw podmiotowych. Dyskusyjne, aczkolwiek nie pozbawione racji są krytyczne uwagi dotyczące postępowania przed Sądem Najwyższym. Dużą wartość mają rozważania odnoszące się do zagadnienia przewidywalności rozstrzygnięć, czy raczej ich nieprzewidywalności, co wyraża się w praktyce zaskakiwania stron orzeczeniami. Inspirujący charakter ma ujęcie koncepcji nadużycia prawa do rzetelnego procesu, a szczególnie teza, że postacią nadużycia prawa procesowego może być nadużycie władzy sędziowskiej przez jej instrumentalne wykorzystanie.

Niezmiennie istotne są procesowe i pozaprocesowe skutki naruszenia oraz nadużycia prawa do rzetelnego procesu. Autorka omawia je w czwartej części książki, słusznie wskazując, że poza skargą na przewlekłość postępowania brak instrumentów chroniących stronę w toku procesu. Skarga o wznowienie postępowania, o stwierdzenie niezgodności wydanego orzeczenia z prawem czy skargi do Trybunału Konstytucyjnego albo sądów międzynarodowych mogą być uruchamiane dopiero po prawomocnym zakończeniu sporu.

Książka ta uświadamia czytelnikowi, że dla realności konstytucyjnych gwarancji rzetelnego procesu nader istotna jest praktyka sądów. Zgodzić się trzeba, że w prawie procesowym powinna dominować przyjazna dla stron wykładnia służąca ułatwieniu, a nie utrudnieniu ochrony praw materialnych.

Ze względu na wielkie bogactwo zagadnień analizowanych przez autorkę *Rzetelny proces przed sądem cywilnym* nie należy do łatwej literatury, jednakże jest to książka bardzo wartościowa, godna polecenia czytelnikom, którzy chcą poszerzyć wiedzę i poszukują inspiracji.

Stanisław Dąbrowski
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Wprowadzenie

1. Uwagi ogólne

Podstawowym zadaniem rzetelnego procesu jest stworzenie warunków dla wydania trafnego orzeczenia. Rzetelne postępowanie jest środkiem wiodącym do tego celu i zarazem gwarancją sprawiedliwego orzeczenia. Zapewnienie szczególnej, kwalifikowanej jakości ochrony prawnej przed sądem jest podstawowym zadaniem sądu. Miarą tej szczególnej jakości ochrony prawnej jest postępowanie określane mianem *fair trial*, rozumiane jako rzetelne rozpoznanie sprawy. W istocie zaś chodzi o to, aby ustawa procesowa realizowała w pełni prawo do sądu jako podstawowe prawo człowieka i zapewniła podmiotom potrzebującym ochrony prawnej możliwie sprawne postępowanie, gwarantujące równoprawne traktowanie stron i uczestników postępowania, oparte na ich aktywności i zaradności procesowej oraz ograniczające możliwość nadużywania uprawnień procesowych¹.

Każdemu człowiekowi niezależnie od rozmiaru popełnionej zbrodni czy wyrządzonej przez niego szkody należy się rzetelny, uczciwy proces. Prawo do uczciwego procesu nie może być jedynie przywilejem sprawiedliwych, gdyż prowadziłoby to do wypaczenia idei rządów prawa i uprzedmiotowienia procesu, czyniąc zeń narzędzie walki przeciwko niesprawiedliwym w rękach tych, którzy zwą się mianem sprawiedliwych. Rzetelny proces jest gwarancją i fundamentem praw człowieka. Gwarantuje on prawo jednostki do godnego i uczciwego postępowania przed sądem i sprawia, że człowiek jest podmiotem, a nie przedmiotem procesu.

Historia rozwoju prawa procesowego dowodzi, że niewłaściwie wykorzystane może być ono narzędziem dehumanizacji, poniżenia

¹ T. Ereciński, *O potrzebie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, PiP 2004, z. 4, s. 9.

i pozbawienia człowieka jego praw. Szczególnie postępowanie sądowe w sprawach karnych w przeszłości było naznaczone piętnem dehumanizacji. Przypomnieć jedynie można proces Chrystusa, który był mordem polityczno-religijnym, dokonany przez nadużycie wymiaru sprawiedliwości, w którym wyrok był z góry zaplanowany i niesprawiedliwy². Genealogia rzetelnego procesu, określanego mianem *fair trial*, sięga początków XIII w. i ma ona swoje źródło w angielskim systemie, który został następnie rozwinięty w tradycji amerykańskiej pod postacią klauzuli *due process of law*. Na gruncie kontynentalnym przełomowe znaczenie w upowszechnieniu idei *fair trial* odegrały międzynarodowe akty ochrony praw człowieka, takie jak Powszechna deklaracja praw człowieka i obywatela, Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych oraz Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, która statuuje *expressis verbis* prawo do rzetelnego procesu.

Nie znaczy to jednak, że na kontynencie europejskim pojęcie rzetelnego procesu powstało dopiero w XX w. W istocie było ono obecne w europejskich systemach prawnych od wieków. Nie nadano mu jednak miana rzetelności, lecz miało ono postać praw gwarantujących rzetelne i uczciwe procedowanie. Jednym z jego przejawów była zasada *audiatur et altera pars* (znana też jako *audi alteram partem*) – podstawowa zasada w prawie procesowym rzymskim, a co za tym idzie, w całej cywilizacji łacińskiej, nakazująca sędziom wysłuchanie wszystkich argumentów za i przeciw przed wydaniem wyroku i zakazująca bezwzględnego ferowania wyroku bez wysłuchania racji i stanowisk obu stron. Podobną rolę odgrywał też zakaz *reformationis in peius* (zakaz pogorszenia sytuacji odwołującego się), czy zasady: *nemo iudex in causa sua* (zakaz bycia sędzią w swojej sprawie), *volenti non fit iniuria* (chcącemu nie dzieje się krzywda), *vigilantibus iura scripta sunt* (nakaz dbałości o swoją sprawę), *invitus nemo rem cogitur defendere* (nikogo nie zmusza się do obrony rzeczy wbrew jego woli), *post meridiem praesenti litem addicito* (po południu zasądz (sędzio) na rzecz obecnego), *ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat* (przeprowadzenie dowodu ciąży na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza). Zasady te obecne pod postacią poszczególnych instytucji procesowych, wyrażone chociażby w ustawie XII tablic, były od wieków znane w wielu systemach prawnych³.

² R. Sakowicz, *Proces Chrystusa*, Głos Sądownictwa 1939, nr 3, s. 8 i n.

³ K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997, s. 111, 148; W. Litewski, *Rzymski proces cywilny*, ZNUJ PP 1988, z. 123, s. 60 i n.

W polskiej tradycji zasady te miały swój początek także w odległej historii, sięgającej czasów Bolesława Chrobrego, który według relacji J. Długosza przyznawał niektórym osobom ubogim prawo do korzystania z pomocy prawnej z urzędu⁴. Statuty Wiślickie stanowiły, że każdy człowiek, niezależnie od stanu, może i powinien mieć adwokata. Przywileje – czerwński z 1422 r. i jedlneńsko-krakowski z 1433 r., a później nieszawskie – zagwarantowały szlachcie ochronę przed konfiskatą i uwięzieniem. Szlachcic nie mógł być uwięziony, a majątek jego skonfiskowany bez wyroku sądowego. W 1791 r. przywileje te zostały rozszerzone na mieszczan. Przywileje czerwński, jedlneńsko-krakowski i nieszawskie z gwarancją *neminem captivabimus nisi iure victum* (czyli nikogo nie uwięzimy bez wyroku sądowego), zakazem konfiskaty mienia bez wyroku sądowego oraz kontradiktoryjnością postępowania były kamieniem milowym w drodze rozwoju rzetelnego procesu w polskim systemie prawnym. Należy podkreślić, że Polska należała do tych nielicznych wówczas krajów Europy, w których kwestia praw obywatelskich była nie tylko przedmiotem refleksji doktrynalnej, ale i składową praktyki życia publicznego w państwie⁵.

Do zinstytucjonalizowania się w systemach prawnych prawa do rzetelnego procesu niewątpliwie jednak przyczyniło się upowszechnianie się koncepcji praw i wolności człowieka, dzięki XVII-wiecznym indywidualistycznym koncepcjom prawa natury. Podstawą tych koncepcji była myśl przyznania każdemu człowiekowi z samej istoty człowieczeństwa pewnych niezbywalnych praw. Wskazywano, że istnienie tych praw jest starsze od instytucji państwa, stąd państwo nie może jednostki ich pozbawić. Pod wpływem szkoły prawa natury zaczęła się rozwijać teoria umowy społecznej, zgodnie z którą społeczeństwo zawiera umowę z państwem i przekazuje mu uprawnienia władcze, otrzymując w zamian ochronę praw obywateli. Zawierając umowę z państwem, ludzie nie wyrzekają się swych praw, wręcz przeciwnie, uzyskują ich formalną gwarancję. Pierwszymi pisanymi dokumentami konstytucyjnymi dotyczącymi praw jednostki były angielska Wielka Karta Wolności (1215 r.), *Habeas Corpus Act* z 1679 r., amerykańska Karta praw i Deklaracja niepodległości (1776 r.), francuska Deklaracja praw człowieka

⁴ A. Kiswa, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 18 i n.

⁵ R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2008, s. 21.

i obywatela (1789 r.)⁶. Negatywne doświadczenia czasów II wojny światowej sprawiły, że ponownie zaczęto szczególne znaczenie przypisywać gwarancjom instytucjonalnym i procesowym ochrony praw i wolności człowieka.

Wiek XX naznaczył prawo piętnem totalitaryzmu i upolitycznienia. W tym czasie dochodziło do nadużycia władzy sędziowskiej w skrajnej, wynaturzonej postaci, którą określa się jako zbrodnię sądową. Zbrodnią sądową jest wyrok skazujący, jeżeli sam w sobie stanowi akt represji wobec skazanego, a także jeśli został wydany z naruszeniem podstawowych zasad uczciwego procesu. Sędzia dopuszcza się zbrodni sądowej, jeżeli świadomie narusza reguły postępowania sądowego (np. uniemożliwia korzystanie z prawa do obrony, wydaje wyrok bez przeprowadzenia rozprawy, nie reaguje na odwołanie wyjaśnień, zeznań, ślady torturowania), po to, aby wydać wyrok skazujący bez dowodów winy lub na podstawie spreparowanych dowodów. Zbrodnią sądową jest wymierzenie kary śmierci, która wedle elementarnych zasad ludzkiej sprawiedliwości jawi się jako rażąco surowa w stosunku do zarzucanego czynu⁷. W przypadku zbrodni sądowych cały proces jest prowadzony właściwie tylko po to, aby nadać formę prawną podjętej już wcześniej decyzji politycznej. Takie „sądzenie” było jawnym zaprzeczeniem istoty wymiaru sprawiedliwości i – jeśli dochodziło do skazania osoby niewinnej, przypisania jej czynu innego niż został dokonany, umyślnego zakwalifikowania popełnionego przestępstwa pod surowszy przepis ustawy karnej i wymierzenie surowszej kary niż byłaby wymierzona w niezależnym postępowaniu sądowym – skład sądzący dopuszczał się przestępstwa zwanego zbrodnią sądową⁸.

Zbrodnie sądowe, jakie popełniono w XX w., potwierdzają tylko tezę, że każda władza, w tym sędziowska, może zostać nadużyta. Doświadczenie tych czasów uświadomiło ludzkości, że prawo stanowione może być narzędziem zbrodni. Zwrócono również uwagę, że istnieje pewien katalog nienaruszalnych praw i wolności, którego źródłem jest godność człowieka. Sposobem na jego upowszechnienie stała się internacjonalizacja tych praw i wolności przez międzynarodowe akty ochrony praw człowieka. Istotny wpływ na rozwój systemu ochrony

⁶ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 81–83.

⁷ M. Stanowska, *Próby rozliczenia się z przeszłością w wymiarze sprawiedliwości* (w: *Ius et Lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002, s. 327.

⁸ A. Przewoźnik, A. Strzembosz, *Generał Nil*, Warszawa 1999, s. 30–31.

praw człowieka wywarł również proces demokratyzacji ustrojów i społeczeństw. W systemie demokratycznym status jednostki nabiera szczególnego znaczenia, gdyż państwu przypisuje się służebną rolę wobec społeczeństwa.

Współczesna koncepcja praw człowieka obrazuje, czym są prawa człowieka, określa podstawowe dobra należne człowiekowi i system ich gwarancji. Do zasadniczych zaś elementów koncepcji praw człowieka zalicza się twierdzenia o ich powszechności, niezbywalności, równości oraz godności jako ich źródle⁹. Podstawowe prawa i wolności zostały skodyfikowane w dokumentach: Powszechnej deklaracji praw człowieka z 1948 r., Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r. i Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych z 1966 r.

Implementacja do systemów krajowych międzynarodowych aktów ochrony praw człowieka zainicjowała w konsekwencji proces instytucjonalizacji prawa do rzetelnego procesu w wielu krajach europejskich, w tym także i w Polsce. Upowszechnienie się koncepcji rzetelnego procesu następowało jednak stopniowo wraz z historycznym rozwojem społeczeństwa, demokratyzacją ustrojów politycznych oraz tworzeniem się systemu międzynarodowej aksjologii ochrony praw człowieka. Powolny proces instytucjonalizacji prawa do rzetelnego procesu w polskim porządku prawnym był następstwem dominującej w okresie PRL-u kolektywistycznej koncepcji porządku społecznego, opartej na założeniach podporządkowania jednostki potrzebom i celom władzy. Konsekwencją monistycznej koncepcji ustroju państwowego było odrzucenie instytucjonalnych form gwarancji praw obywatelskich. Monizm ten wyrażał się tak w prawotwórstwie, jak i praktyce stosowania prawa. Jego przejawem było utożsamianie pojęcia praw jednostki z pojęciem wolności jednostki, co prowadziło do reglamentacji wszelkich inicjatyw życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Jednostka, aby zrealizować swoją inicjatywę, była zmuszona do szukania normy zezwalającej – prawa do czegoś (co odpowiadało zasadzie, że wolno tylko to, na co prawo zezwala), zamiast szukać normy zakazującej (zgodnie z zasadą, wszystko, co nie jest zakazane, jest dozwolone)¹⁰.

⁹ M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka* (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowna ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 13.

¹⁰ Z. Kędzia (w:) *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej Konstytucji*, red. Z. Kędzia, Poznań 1990, s. 68; L. Wiśniewski, *Konstytucyjna regulacja*

Ujęcie praw i wolności w Konstytucji PRL z 1952 r. wyrażało prymat interesu klasy rządzącej nad interesem jednostki. Co jednak ważniejsze, prawa i wolności, choć zagwarantowane w Konstytucji PRL, nie były respektowane, przez wiele lat nie było również mechanizmów procesowych, które pozwalałyby obywatelowi na ich dochodzenie¹¹. Wszelkie gwarancje prawno-instytucjonalne są zatem iluzoryczne, jeśli nie ma mechanizmów ustrojowych i procesowych, które czyniłyby te prawa realnymi. Można zatem stwierdzić, że ówczesny system ochrony praw był pozbawiony jego fundamentalnej cechy, jaką jest efektywność.

Przemiany ustrojowo-społeczne, jakie nastąpiły po roku 1989, zmieniły oblicze polskiego systemu prawnego. Idea demokratyzacji życia politycznego i społecznego wyniosła prawo do sądu do rangi najwyższego prawa człowieka i obywatela. W polskiej judykaturze dość późno, gdyż po roku 1989, zostało z regulacji konstytucyjnej wywiedzione prawo do sądu, a dopiero w doktrynie ostatniego dziesięciolecia pod wpływem konstytucjonalizacji prawo do sądu uznaje się, że rzetelny proces jest naczelną zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości. Konstytucja RP gwarantuje nie tylko prawo do sądu, ale również statuuje jego gwarancje, które mają zarówno ustrojowy, jak i procesowy wymiar. Konstytucyjne prawa i gwarancje zapewniają efektywną ochronę prawną, prawo do rzetelnego procesu, które dzięki mechanizmom ustrojowo-procesowym nie jest jedynie papierowym, lecz rzeczywistym prawem podmiotowym każdego człowieka oraz ustrojową zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości.

Droga do rzetelnego procesu, wolnego od arbitralności i samowoli władcy była więc długa. Problematyka rzetelnego procesu niezależnie od czasów ma więc uniwersalne znaczenie, gdyż jest ona gwarancją ochrony praw człowieka. Niezależnie od czasów, ustrojów i systemów zapewnienie rzetelnego procesu jest wyrazem poszanowania godności i praw człowieka. Proces bez gwarancji rzetelności może stać się narzędziem nadużyć i zagrożeniem dla godności ludzkiej.

Monografia uwzględnia stan prawny na dzień 3 maja 2012 r., uwzględnia zmiany wprowadzone nowelizacją z dnia 16 września 2011 r. i stanowi wersję rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem Prof. dr. hab. Tadeusza Erecińskiego obronionej w dniu 5 marca 2012 r. na Wydziale Prawa i Administracji UW. Chciałabym serdecznie podzię-

praw obywatelskich i ich gwarancji dla potrzeb postępowania jurysdykcyjnego (w:) Studia Konstytucyjne, t. 5, red. L. Garlicki, Warszawa 1989, s. 179.

¹¹ L. Garlicki, *Polskie prawo...*, s. 83.

kować mojemu Promotorowi za wskazówki merytoryczne, okazaną mi życzliwość, cenną inspirację naukową i pomoc w wyborze tematu, a także recenzentom tej pracy Panom dr. hab. Tadeuszowi Wiśniewskiemu i dr. hab. Sławomirowi Cieślakowi za życzliwe uwagi, które miały wpływ na ostateczny kształt pracy. Niniejsza rozprawa nie powstałaby również bez udziału wspierających mnie Sędziów Sądu Najwyższego, którym bardzo dziękuję za pomoc merytoryczną i życzliwość. Wyrazy wdzięczności należą się również Panu Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego Stanisławowi Dąbrowskiemu, któremu w tym miejscu składam wyrazy szczerego podziękowania za łaskawe zainteresowanie moją pracą, napisanie słowa wstępnego, i bezcenne dyskusje merytoryczne, które przesądziły o ostatecznym kształcie tej pracy.

2. Założenia metodologiczne

Celem prowadzonych badań, jak już wskazano, jest scharakteryzowanie istoty rzetelnego procesu oraz ustalenie, czy polski model postępowania cywilnego gwarantuje rzetelny proces.

Zasadnicza trudność związana z rzetelnym procesem to kwestia jego dogmatycznej charakterystyki oraz definicji. Problematyczne jest, czy rzetelny proces jest ideą, modelem, zasadą konstytucyjną bądź procesową, czy może też prawem podmiotowym. Trudność w zdefiniowaniu jego charakteru ma swoje podłoże w niedookreśloności zakresu treściowego „rzetelnego procesu”. W wyjaśnieniu znaczenia pojęcia rzetelnego procesu pomocne jest więc orzecznictwo sądowe. W zasadzie to judykatura *a casu ad casum* konkretyzuje, co w danym postępowaniu i dla danej sprawy w istocie znaczy rzetelny proces. Judykatura nie tworzy jednak definicji, a jedynie wyznacza ramy rzetelnego procesu, dokonując zazwyczaj kazuistycznego wyliczenia poszczególnych elementów procesu rzetelnego. Dopiero ocena całokształtu przebiegu danego postępowania pozwala stwierdzić, czy rzeczywiście prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone. Dogmatyczna analiza koncepcji rzetelnego procesu jest więc zadaniem niezwykle złożonym i dlatego najczęściej sposobem jej przeprowadzenia jest analiza orzecznictwa. Analiza orzecznictwa wyznaczającego ramy rzetelnego procesu jest niewątpliwie pomocna w oznaczeniu jego zakresu treściowego. Chodzi tu przede wszystkim o analizę orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w swoim bogatym dorobku szczegółowo eksplikuje,

czym jest *fair trial*. Uzupełnieniem tej analizy jest również orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego w kontekście konstytucyjnego prawa do sądu oraz sposobu jego urzeczywistnienia na gruncie procesowym.

Analiza judykatury wskazuje, że w każdym postępowaniu, czy to przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, w postępowaniu karnym, sądownoadministracyjnym, czy cywilnym rzetelny proces konstytuują w zasadzie te same elementy. Trafnie więc stwierdza się, że można mówić o standardzie rzetelnego postępowania jako zasadzie modelującej postępowania sądowe.

W rezultacie, wyjaśniając istotę pojęcia rzetelnego procesu, nie można abstrahować od jego osadzenia w całym systemie obowiązującego modelu ochrony prawnej. Uwzględnienie szerokiego spektrum materiału badawczego stwarza niebezpieczeństwo ogólnikowości i wybiórczości przeprowadzonych badań. Dodatkową trudnością w tej analizie jest również fakt, że pojęcie rzetelnego procesu jest nie tylko niedookreślone, ale i dynamiczne. Jeśli bowiem przyjmujemy za podstawę dla określenia jego treści analizę orzecznictwa, to nie ulega wątpliwości, że rzetelny proces zmienia się w czasie, tak jak ewolucji podlega judykatura, tak jak zmieniają się standardy aksjologiczne. To z kolei obliguje do nieustannego aktualizowania zebranego materiału badawczego.

Niniejsze opracowanie jest próbą dogmatycznego zdefiniowania i opisanie istoty rzetelnego procesu oraz weryfikacją rzetelności polskiego procesu cywilnego. Jako założenie przyjęto jednak nie tyle analizę orzecznictwa w tym przedmiocie, ile próbę systemowego ujęcia ram rzetelnego procesu w sferze sądowego stosowania prawa w ramach postępowania cywilnego, przy uwzględnieniu również dorobku judykatury. W prowadzonych badaniach odrzucono koncepcję kazuistycznej analizy orzecznictwa. Jako założenie metodologiczne zostało przyjęte przedstawienie rzetelnego procesu jako publicznego prawa podmiotowego człowieka, którego treść wykracza jednak poza materię *stricto* procesową, oraz jako konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości.

Zakresem pracy zostało objęte postępowanie cywilne rozpoznawcze i egzekucyjne. Ze względu jednak na ograniczone ramy pracy jedynie wybiórczo omówione zostały elementy postępowania egzekucyjnego. Tytuł pracy *Rzetelny proces cywilny* nawiązuje do terminologii międzynarodowej, w której używa się pojęcia prawa do rzetelnego procesu.

Podkreślić jednak należy, że na użytek pracy pojęcie procesu cywilnego będzie rozumiane jako całe postępowanie cywilne.

Podstawową metodą wykorzystywaną do analizy przedstawionych założeń jest metoda językowa (tzw. dogmatyczna), wspierana przez elementy metody prawnoporównawczej oraz historycznoprawnej. Analiza orzecznictwa, podobnie jak i dorobek nauki, zostały wykorzystane dla celu systemowego ujęcia „ram” rzetelnego procesu. Przeprowadzona analiza nakazuje bowiem uznać, że definicja rzetelnego procesu pozostaje wciąż otwarta. Pojęcie „rzetelnego procesu” w istocie ma niedookreślony charakter, można jednak postarać się o zdefiniowanie i systemową syntezę jego zakresu w aspekcie ustrojowo-procesowym.

Charakterystyka istoty rzetelnego procesu ze względów przedstawionych poniżej została przeprowadzona na płaszczyznach: aksjologicznej, ustrojowo-konstytucyjnej i procesowej. Jednocześnie głównym przedmiotem badań była analiza prawa do rzetelnego procesu w aspekcie działania sądu.

Postępowanie cywilne postrzegane jest jako swego rodzaju porządek. Jego przebieg i cel wyznaczają przyjęte zasady organizacji ustrojowej i funkcjonalnej postępowania cywilnego. U podstaw tych zasad czy wręcz ponad nimi istnieją jednak wartości, które są pierwotnym ich źródłem. Dlatego rozważań o istocie rzetelnego postępowania nie można prowadzić bez odniesienia się w pierwszym rzędzie do aksjologii procesu. Takie postrzeganie prawa procesowego wiąże się niewątpliwie z jego aksjomatyzacją wedle określonych wartości. Pojęcie postępowania cywilnego i prawa procesowego jest coraz częściej konstruowane według określonych kryteriów i wartości istotnych w danej dziedzinie¹².

W pierwszej części pracy odrębny rozdział zostanie poświęcony problematyce aksjologii rzetelnego procesu. Aksjologia rzetelnego procesu na użytek pracy zostanie określona jako zbiór określonych wartości, których istnienie warunkuje ukształtowanie procedury rozstrzygania sporów przed sądem. Uwzględniając specyfikę materii postępowania cywilnego, do pożądaných jego wartości należy zaliczyć: poszanowanie godności, transparentność, równość, pewność i przewidywalność, prawdę, efektywność oraz oczywiście sprawiedliwość. Wymienione powyżej wartości zostały uznane za podstawowe wartości rzetel-

¹² K. Piasecki, *Antropologiczne i aksjologiczne podstawy prawa cywilnego* (w:) *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1992, s. 269 i n.

nego procesu cywilnego. Ich opis zawarty jest w rozdziałach poświęconych aksjologii i przebiegowi rzetelnego procesu. Wartości te są fundamentem rzetelnego postępowania i mają swoje źródło w ogólnym systemie wartości, jaki istnieje w danym społeczeństwie. Suma tych wartości stanowi o rzetelności postępowania. Przy czym również rzetelność procesu może być uznana za swoistą wartość procesową. Związki i wzajemne zależności pomiędzy poszczególnymi wartościami procesowymi zostaną przedstawione w rozdziale o aksjologii rzetelnego procesu.

Płaszczyzna instytucjonalna rzetelnego procesu to przede wszystkim jego organizacja. Ustrój rzetelnego procesu opiera się na istnieniu i odpowiednim ukształtowaniu organów, których zadaniem jest ochrona prawna jednostki. Do podstawowych organów zapewniających tę ochronę w porządku krajowym należy zaliczyć: sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny, Trybunał Konstytucyjny, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka, prokuraturę¹³, adwokaturę, radców prawnych, notariat. Na płaszczyźnie międzynarodowej z kolei ochronę prawną zapewnia Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu i Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu. Płaszczyzna instytucjonalna obejmuje swoim zakresem nie tylko istnienie organów ochrony prawnej, ale i ich należyte zorganizowanie. Organizacja sądowego wymiaru sprawiedliwości ma u swego źródła zasady ogólne obowiązującego systemu i porządku prawnego wyrażone w Konstytucji RP, takie jak: zasadę państwa prawnego, praworządność, sądowy wymiar sprawiedliwości, nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego, prawo do obrony, jawność, związanie sędziego ustawą i Konstytucją RP, niezawisłość i nieusuwalność sędziów, zasadę udziału ławników w sądownictwie, instancyjność, kolegialność, równość. Zasady te odnoszą się do sfery ustrojowo-organizacyjnej wymiaru sprawiedliwości i zostaną opisane w części drugiej pracy poświęconej ustrojowi rzetelnego procesu. Ustrój rzetelnego procesu to także kwestia instytucjonalno-procesowych gwarancji dostępu do sądu. Problematyka sądowego wymiaru sprawiedliwości oraz ustrojowych cech koniecznych sądu jako organu władzy sądowniczej zostanie opisana w drugiej części.

Trzecim konstytutywnym elementem rzetelnego procesu, gwarantem rzetelnego procesu jest obok aksjologii i ustroju jego procesowe

¹³ L. Garlicki, *Prawo do sądu (rozważania de lege fundamentale ferenda)*, AUMCS, sectio G, vol. XXXVII, Lublin 1990, s. 60.

zorganizowanie. Cechą charakterystyczną wymiaru sprawiedliwości jest jego wykonywanie w szczególnej, bo procesowej formie. Forma – to porządek rozłożenia części składowych treści, pozwalająca na jej istnienie jako czegoś jakościowego. Przez formę postępowania cywilnego należy rozumieć ten zespół jego cech charakterystycznych, który odróżnia postępowanie cywilne od innych sposobów urzeczywistniania prawa materialnego¹⁴.

Kwalifikowana forma postępowania sądowego jest jednym z konstytutywnych elementów rzetelnego procesu. Procedura w jej ogólnym znaczeniu określa warunki i sposoby dochodzenia roszczeń na drodze prawnej oraz reguły określające kroki podejmowane w celu zapewnienia, że prawo podmiotowe i/lub obowiązek są egzekwowane¹⁵. Jej właściwe ukształtowanie ma fundamentalne znaczenie dla zapewnienia rzetelnego postępowania.

Nie ulega wątpliwości, że zorganizowane postępowanie nie jest celem samym w sobie. Przepisy postępowania cywilnego, jak pisał W. Miszewski, mają przede wszystkim uporządkować proces w ten sposób, aby dawały jak największą sumę gwarancji zmierzających do prawidłowego i bezstronnego wymiaru sprawiedliwości¹⁶. Przyjmuje się więc w judykaturze, że jednym z elementów konstytucyjnego prawa do sądu jest prawo do właściwej procedury przed sądem, która ma gwarantować rzetelne i merytoryczne rozpatrzenie sprawy, warunkujące następnie wydanie sprawiedliwego orzeczenia¹⁷. Ma ona przede wszystkim służyć realizacji głównego celu postępowania, jakim jest wydanie trafnego orzeczenia. Sprawiedliwość proceduralną uznaje się za szczególną gwarancję prawa do sądu. Reguły sprawiedliwości proceduralnej porządkują i strukturalizują proces podejmowania decyzji prawnych oraz zabezpieczają przed arbitralnością¹⁸. Sprawiedliwość proceduralna jest więc swoistą konstrukcją. Odpowiednie zorganizowanie i wzmocnienie jest jej fundamentem, na którym można budować

¹⁴ W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 171–172.

¹⁵ S. Guinchard, G. Montagnier, *Lexique des termes juridiques*, Paris 2007, s. 519.

¹⁶ W. Miszewski, *Jawność w procesie cywilnym w związku z przepisami kodeksu postępowania cywilnego*, NPC 1933, nr 1, s. 11.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 31 stycznia 2005 r., SK 27/03, OTK-A 2005, nr 1, poz. 8.

¹⁸ M. Borucka-Arctowa, *Sprawiedliwość proceduralna a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i jego rola w okresie przemian systemu (w:) Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, red. J. Trzciniński, A. Jankiewicz, Warszawa 1996, s. 29.

rzetelny proces. Szczególna wartość sprawiedliwości proceduralnej polega na instytucjonalizacji określonych prawideł proceduralnych. Właściwe zastosowanie przyjętej formuły sprawiedliwości materialnej wedle tego, co się komu należy i ewentualnie od kogo się należy, wymaga, aby każda z osób, której dotyczy rozstrzygnięcie, była w toku czynności traktowana w sposób zgodny z odpowiednimi regułami proceduralnymi. Jak to ujął Z. Ziemiński, na instytucjonalizację rozstrzygnięć o sprawiedliwym charakterze składają się reguły: wyznaczające lub konstruujące podmioty wyposażone w kompetencję do dokonywania miarodajnych społecznie orzeczeń, określające sposób dokładnego ustalenia treści przyjmowanej formuły sprawiedliwości oraz dotyczące sposobu ustalania sytuacji faktycznych. Reguły procesowe niejako z założenia mają tylko wtórną, instrumentalną wartość. Faktycznie jednak mają decydującą doniosłość społeczną. Wszelkie bowiem wniosłe formuły sprawiedliwości tracą na wartości, jeśli nie można dochodzić ich ochrony w sposób zinstytucjonalizowany, jeśli orzeczenie jest wydawane przez stronniczego sędziego, bądź treść formuły sprawiedliwości, czy normy znajdującej zastosowanie w odniesieniu do takiego przypadku jest chwiejna i dopiero przez kogoś arbitralnie precyzowana, albo jeśli nie ma gwarancji obiektywnego ustalenia stanu faktycznego w danej sprawie¹⁹.

Największa trudność w ocenie rzetelności danego postępowania to znalezienie rozsądnej równowagi pomiędzy poszczególnymi elementami konstytuującymi to prawo. Efektywność postępowania nie może prowadzić do pozbawienia stron prawa do wysłuchania, z kolei realizacja tego prawa nie może skutkować przewlekłością postępowania. Transparentność postępowania nie może unicestwiać jego efektywności, zaś pewność w postępowaniu – sprawiedliwości. Dlatego dopiero po przeprowadzeniu *in casu* analizy całokształtu przebiegu danego postępowania można zdecydować o tym, czy doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu.

W ramach czwartej części pracy zostaną również omówione skutki procesowe naruszenia prawa do rzetelnego procesu.

Należy zauważyć, że między ustrojem organów sądowych a organizującą go procedurą zachodzi ścisła zależność, jako że system organizacji organów powinien umożliwiać wykonywanie powierzonych im funkcji w sposób wyznaczony przyjętą formą. Powyższa konstatacja prowadzi

¹⁹ Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 175–177.

do wniosku, że jakkolwiek między ustrojowymi i funkcjonalnymi elementami wymiaru sprawiedliwości²⁰ istnieje potrzeba dystynkcji, to jednak dla opisanego istoty rzetelnego postępowania konieczne jest ich łączne uwzględnienie. Samo pojęcie postępowania należy rozumieć, jak trafnie wskazał F. Matscher, nie tylko jako postępowanie sądowe w jego wąskim rozumieniu, ale także jako sferę ustrojowej organizacji ochrony sądowej obejmującej ustrój sądów, dopuszczalność drogi sądowej, właściwość czy podział pracy sędziów²¹. Zostało to przyjęte za podstawę założeń metodologicznych. Uzasadnia to też podział prawa sądowego, w ramach którego wyróżnia się sferę organizacji i funkcjonowania sądów oraz postępowania przed sądem.

W ramach tak przyjętego podziału można wyróżnić dwie grupy norm prawnych. Pierwsza odnosi się do organizacji i zadań sądów, a druga grupa do postępowania przed sądem. Ścisłe rozdzielanie materii regulowanych przez obie grupy norm jest jednak niemożliwe. Wynika to z faktu, że konstytucyjne regulacje ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości przenikają się z regulacjami *stricte* procesowymi. W konsekwencji, wśród przepisów prawa procesowego znaleźć można unormowania dotyczące nie tylko samego procesu, ale i organizacji podmiotów powołanych do przeprowadzenia procesów²². Z kolei również pośród regulacji konstytucyjnych są normy odnoszące się do przebiegu postępowania.

Procesowa płaszczyzna badawcza jest powiązana ze sferą socjologicznych uwarunkowań procesu cywilnego. Nie można bowiem pominąć, że postępowanie cywilne ma niezwykle istotne społeczne znaczenie, gdyż jego funkcją jest urzeczywistnienie i wykonanie obowiązującego prawa. Dzięki mechanizmom postępowania cywilnego zapewnione jest poszanowanie prawa w społeczeństwie i porządkowane jest życie społeczne. Postępowanie cywilne pozwala na likwidację stanów patologicznych i zapewnia wprowadzenie stanu pewności obrotu prawnego i stabilizacji²³. Wydaje się, że o rzetelnym procesie w aspekcie socjolo-

²⁰ J. Jodłowski, *Zasady naczelnego socjalistycznego postępowania cywilnego* (w:) *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego. Zbiór studiów*, red. J. Jodłowski, Ossolineum 1974, s. 59–60.

²¹ F. Matscher, *Die Verfahrensgarantien der EMRK in Zivilrechtssachen*, Österreichische Zeitschrift für Öffentliches Recht und Völkerrecht 1980, z. 31, s. 4.

²² M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 15.

²³ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 11.

gicznym należy mówić jako o pewnym zjawisku, na które składają się społeczne uwarunkowania oraz zachowania wszystkich jego uczestników. W tym aspekcie socjologia, zajmująca się badaniem społecznych reguł, procesów i struktur, które łączą, tworzą i niszczą więzi międzyludzkie, staje się właściwą płaszczyzną badawczą. Nie ulega bowiem wątpliwości, że same normy ustrojowe i procesowe nie sprawiają, że proces będzie uczciwy. O tym, czy procesowo-ustrojowe gwarancje będą w procesie faktycznie realizowane, decyduje przede wszystkim zachowanie się sądu i wszystkich podmiotów procesu. W tym kontekście ta płaszczyzna badawcza została wykorzystana przy omawianiu lojalności procesowej oraz zakazu nadużycia praw procesowych.

Realizując przedstawione powyżej założenia metodologiczne, rzetelność postępowania poddano przede wszystkim analizie na płaszczyźnie instytucjonalno-procesowej. Przedmiotem zainteresowania zaś w aspekcie podmiotowym jest przede wszystkim organizacja ustrojowa i procesowa działalność sądu, jako gwaranta rzetelnego procesu. Rzetelny proces może być rozpatrywany nie tylko z punktu widzenia działania sądu, lecz także stron, pracowników sądów, kuratorów sądowych, biegłych, komorników czy adwokatów i radców prawnych. Najmniej może partykularnie traktuje proces sąd, który jest organem wymiaru sprawiedliwości, podlega tylko prawu, a jego zadaniem jest wymierzanie sprawiedliwości. Pozycja ustrojowa sądu nadaje mu przymiot organu niezawisłego, niezależnego i bezstronnego, a gwarancje procesowe obligują do respektowania praw podmiotów postępowania oraz ich jednakowego traktowania. Można zatem stwierdzić, że obowiązek uczciwego zachowania jest wpisany już w instytucję funkcji sędziego.

Na ocenę działania sądu, jego odbiór społeczny wpływ ma zachowanie zarówno sędziów, jak i urzędników sądowych. Normy prawa procesowego obligują nie tylko sędziów, ale i osoby zatrudnione w sądzie do uczciwego postępowania. Zasady wykonywania czynności przez urzędników sądowych określa też szczegółowo m.in. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych. Należy podkreślić, że rola urzędników jest bardzo istotna, jeśli chodzi o wszelkie czynności dotyczące protokołowania, obsługi interesantów czy udzielania informacji. Obowiązek zachowania bezstronności w jednakowym stopniu odnosi się do referendarzy, komorników, biegłych, tłumaczy, protokolantów, stenografów, adwokatów i radców prawnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że o rzetelnym przebiegu postępowania decyduje nie tylko działalność samego sądu. Niemniej

omówienie także tego aspektu wykraczałoby poza zakres pracy ograniczony do sfery rzetelnego postępowania gwarantowanego przez sąd i przed sądem oraz konsekwencji wynikających z uznania jego charakteru, jako publicznego prawa podmiotowego.

Przedmiotem pracy jest jedynie pewien szczególny aspekt sprawiedliwego procesu, jakim jest jego rzetelność. Innymi słowy poza zakresem badań znalazła się ta część problematyki, która odnosi się do sprawiedliwości w jej materialnym znaczeniu. Szczegółowe wyjaśnienie istoty sprawiedliwości materialnej wymagałoby podjęcia badań z zakresu filozofii prawa, co wykracza poza zakres pracy. Niemniej należy wyraźnie podkreślić, że są to dwa komponenty konieczne, nierozzerwalne, które czynią proces sprawiedliwym.

Część I

Rzetelny proces – geneza, znaczenie i uwarunkowania

Rozdział pierwszy

Źródła pochodzenia i znaczenie rzetelnego procesu

Źródłem idei rzetelnego procesu należy się doszukiwać w angielskiej koncepcji *fair trial* wywodzącej się z tradycji systemu *common law* oraz orzecznictwa sądów o charakterze międzynarodowym. Pojęcie *fair trial* oznacza *a trial by an impartial and disinterested tribunal in accordance with regular procedures*, gdzie pojęcie *fair* odpowiada pojęciom *impartial, just, equitable, disinterested*²⁴. *Fair* znaczy tyle co uczciwy, sprawiedliwy, godziwy, a *fair trial* to po prostu uczciwy proces. Samo pojęcie *fair* jest spotykane w zawodach sportowych dla określenia zasad uczciwej walki – *fair play*²⁵. W prawie brytyjskim i amerykańskim używa się również określenia *due process of law*, które odnoszone jest do reguł prowadzenia postępowania przed sądem oraz poczucia sprawiedliwości i słuszności, zaś *fair trial* stosuje się do gwarancji procesowych uczestników postępowania. Idea *due process of law* pozawala zapewnić indywidualną wolność obywatela w stosunku do dominującej pozycji władzy państwa. Zakłada ona bowiem, że konflikty powstające na linii obywatel – władza państwowa będą rozstrzygane w drodze procesu opartego na prawie.

Początki tego prawa sięgają czasów Wielkiej Karty Swobód (*Magna Carta Libertatum*) z 1215 r., którą wydał król Jan bez Ziemi pod naciskiem feudałów walczących o swoje przywileje. Artykuł 39 Wielkiej Karty gwarantował im przywilej, że nikt nie mógł być pozbawiony wolności, wyłączonej, pozbawiony czci bez wydania wyroku opartego

²⁴ *Black's Law Dictionary*, red. B.A. Garner, St. Paul Minnesota 2000, s. 487 i 489.

²⁵ P.J. Tettinger, *Fairneß als Rechtsbegriff im deutschen Recht* (w:) *Sport, Recht und Ethik*, red. E. Scheffen, Stuttgart 1998, s. 33 i n.

na prawie (*per legem terre, by the law of the land*)²⁶. W późniejszym czasie wyrażenie *per legem terre* zostało zastąpione klauzulą *par due process de lei*²⁷. Klauzula *due process of law* znalazła również swój wyraz w postanowieniach V i XIV *Bill of Rights* amerykańskiej Konstytucji z 1787 r., które stanowią: *...nor (shall any person) be deprived of life, liberty, or property, without due process of law... i ...nor shall any state deprive any person of life, liberty, or property without due process of law...*, co oznacza, że nikt nie może być pozbawiony życia, wolności czy własności bez prawa do wysłuchania przed sądem²⁸.

Nie oznacza to jednak, że prawo do rzetelnego procesu nie było znacznie wcześniej znane. Pierwotnie obecne ono było pod postacią prawa wysłuchania, przejętego z rzymskiego i kanonicznego prawa, znanego w państwach europejskich jako maksyma *audiatur et altera pars*. Następnie zaś w systemach kontynentalnych niezwiązanych z systemem *common law* prawo do rzetelnego procesu zostało wyrażone w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.) oraz art. 14 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167). Sformułowanie prawa do sądu w aktach tego rzędu było związane z upowszechnieniem się po drugiej wojnie światowej idei materialnego państwa prawa. Należy wspomnieć, że już w Powszechnej deklaracji praw człowieka z 1948 r. została zawarta gwarancja ochrony prawnej. Do istotnych komponentów prawa do rzetelnego procesu należy gwarantowanie przez państwo praw i wolności jednostki oraz instytucjonalne i procesowe gwarancje ochrony praw podmiotowych. Współcześnie jednym z najistotniejszych elementów demokratycznego państwa prawnego jest istnienie gwarancji szerokiej ochrony prawnej, sprawo-

²⁶ *No free man shall be taken or imprisoned or diseased or outlawed or exiled or in any way ruined, nor will we go or send against him, except by the lawful judgement of his peers or by the law of the land.*

²⁷ C.A. Miller, *The forest of due process of law. The American constitutional tradition* (w:) *Due process*, red. J.R. Pennock, J.W. Chapman, New York 1977, s. 8–12; D. Dörr, *Faires Verfahren*, Kehl am Rhein–Straßburg 1984, s. 7.

²⁸ J.I.H. Jacob, *The Fabric of English civil justice*, London 1987, s. 5–6; C.A. Miller, *The forest...*, s. 3–5; K.H. Schwab, P. Gottwald, *Verfassung und Zivilprozessrecht*, Bielefeld 1984, s. 61–62.

wanej przez niezawisłe sądy w ramach ustawowo przewidzianego postępowania. Najważniejszym mechanizmem gwarantującym ochronę praw i wolności człowieka jest uniwersalna zasada prawa do sądu²⁹.

W polskim porządku prawnym pojęcie „prawa do rzetelnego procesu” nie było obecne przez długi czas mimo implementacji art. 14 MPPOiP i art. 6 EKPC. Nie znaczy to jednak, że w polskiej judykaturze i myśli prawniczej było ono obce. Gwarancje rzetelnego procesu były od dawna znane w polskim procesie cywilnym. Należy podkreślić, że już E. Waśkowski wspominał o racjonalnej procedurze bądź racjonalnym urządzeniu procesu, zapewnionym przez dyspozycyjność, równouprawnienie, formalizm oraz formalne kierownictwo sądu. Wymieniał on dwa warunki, którym musi odpowiadać proces cywilny, tj.: słuszność wydawanych wyroków oraz dogodność postępowania³⁰. Z kolei W. Siedlecki zdefiniował proces cywilny jako akt wykonawczy dwóch mocy prawnych, które jakkolwiek przysługują różnym podmiotom, to mają wspólny charakter i cel. Są nimi moc sądowa, względnie sądzenia, przysługująca państwu i moc skargi służąca jednostce. Funkcja procesu cywilnego jest funkcją publiczną. Interes publiczny wymaga, aby normy prawne były stosowane w społeczeństwie, a sankcje stojące na straży poszanowania prawa były stosowane w sposób słuszny i właściwy. Celem funkcji publicznej procesu jest słuszne zastosowanie w konkretnym przypadku normy – sankcji, stojącej na straży poszanowania prawa w społeczeństwie³¹. W. Siedlecki przyjął, że z ogólnej zasady nakazującej jednostkom uczciwe i rzetelne postępowanie wynika ich obowiązek rzetelnego współdziałania z sądem, nieprzeciągania postępowania, mówienia prawdy³². Skoro zatem obowiązek rzetelnego i uczciwego postępowania dotyczy uczestników procesu, to tym bardziej nie ulega wątpliwości, że jest on podstawowym obowiązkiem sądu. J. Jodłowski uznał, że nie jest to specyficzna zasada postępowania cywilnego, ale jedna z ogólnych zasad współżycia społecznego, która powinna przyświecać działaniom i korzystaniu z wszelkich praw przez obywateli

²⁹ S. Pilipiec, *Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu*, AUMCS, sectio G, vol. XLVII, Lublin 2000, s. 225.

³⁰ E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 76–79.

³¹ W. Siedlecki, *Istota procesu cywilnego z punktu widzenia interesów państwa i jednostki*, PiP 1947, z. 7–8, s. 51.

³² Tamże, s. 53.

i wszystkie podmioty w społeczeństwie³³. W tym ujęciu zasada rzetelności przyjmuje wyraz lojalności, postulat obligującego strony, jak i organy do uczciwego postępowania. Z. Resich z kolei, nie formułując zasady rzetelnego procesu, podkreślił wpływający z zasady praworządności obowiązek zapewnienia wykonywania prawa zgodnie z zasadami współżycia społecznego³⁴.

Przegląd literatury prowadzi do wniosku, że rzetelność postępowania mimo oczywistej obecności w procesie nie była wyodrębniona ani zinstytucjonalizowana. Obowiązki jej w procesie cywilnym nie wywodzono jednak wprost z niewyrażonego normatywnie *expressis verbis* prawa do sądu, lecz z samych założeń racjonalnego urzędnika postępowania, zasad współżycia społecznego czy ogólnych zasad uczciwego postępowania.

Na gruncie zaś konstytucyjnym stopniowo, mimo braku wyraźnych postanowień w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 z późn. zm.) zaczęto przyjmować istnienie prawa do sądu. Trybunał Konstytucyjny jako pierwszy wywiódł prawo do sądu z ustrojowej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 56 Konstytucji PRL)³⁵. Następnie po proklamowaniu zasady demokratycznego państwa prawnego Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 7 stycznia 1992 r. wskazał, że jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zawartej w art. 1 Konstytucji PRL zasady, że Polska jest państwem prawnym³⁶. Prawu do sądu był nadawany znacznie szerszy wymiar aniżeli jedynie zapewnienie dostępu do sądu.

³³ J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 66 i 72.

³⁴ Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 125.

³⁵ K. Działocha, *Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego* (w:) *Polskie zmiany ustrojowe w literaturze prawniczej. Wybór tekstów*, red. R. Balicki, B. Banaszak, M. Jabłoński, Wrocław 1997, s. 252.

³⁶ Orzeczenie TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK 1992, nr 1, poz. 5; orzeczenie TK z dnia 25 lutego 1992 r., K 3/91, OTK 1992, nr 1, poz. 1.

Jak to określił L. Garlicki, wśród podstawowych zasad mających służyć ochronie jednostki wymienić można „prawo do ochrony prawnej”, rozumiane jako uprawnienie jednostki, aby wszystkie sprawy i spory jej dotyczące mogły być rozpoznane i rozstrzygnięte przed organami stwarzającymi maksymalną gwarancję podejmowania obiektywnych, sprawiedliwych i słuszych decyzji³⁷. Według Z. Knypla w Polsce obowiązuje i jest rozszerzana zasada sądowej ochrony praw, w takim kierunku, aby sprawy cywilne były rozpatrywane przez sąd, a nie przez jakiś organ pozasądowy. Niemniej prawo do sądu nie było wówczas wszechstronnie zapewnione przez ustawodawcę, zwłaszcza jeśli chodziło o ochronę praw lokatorów nastąpiło pogorszenie osiągniętego już poziomu ochrony praw człowieka³⁸.

Prawo do sądu było omawiane w aspekcie instytucjonalnym, materialnym i procesowym. W wymiarze instytucjonalnym prawo do sądu wskazywało na konkretne organy oraz ich właściwe zorganizowanie służące realizacji tego prawa³⁹. W sferze procesowej prawo to określało uprawnione podmioty oraz instytucje procesowe umożliwiające zarówno dostęp do sądu, jak i należyłą reprezentację i ochronę interesów w postępowaniu przed sądami. Płaszczyzna materialna określała materialne podstawy orzekania wskazanych organów. Stopniowo też wraz z odchodzeniem od poprzedniego systemu rozpoczął się proces instytucjonalizacji podstawowych praw jednostki, w tym oczywiście prawa do sądu. Prawo do rzetelnego procesu zostało wyrażone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.). Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły

³⁷ L. Garlicki, *Prawo do sądu...*, s. 59–60.

³⁸ Autor przytoczył przykład art. 18 ust. 1–2 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 z późn. zm.), który przewidywał, że w razie samowolnego zajęcia lokalu właściciel może dokonać usunięcia sprawcy, działając z pomocą policji albo straży gminnej (miejskiej). Wbrew art. 6 EKPC właściciel sam „osądzał” swoją sprawę i wykonywał swoją decyzję przy pomocy organu państwa – policji lub straży. Taka regulacja prowadziła do anarchii; z doniesień prasy wynikało, że właściciele dopuszczali się przestępstw i bezprawia; zob. Z. Knypl, *Prawo do sądu w świetle prawa międzynarodowego i prawa polskiego*, Prob.Egz.S. 1996, nr XVII, s. 7–8.

³⁹ S. Pilipiec, *Teoretyczno-prawne aspekty...*, s. 227; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PS 2005, nr 3, s. 10.

sąd. Wprawdzie Konstytucja RP nie określa wprost tego prawa jako prawa do rzetelnego procesu, lecz nie ulega wątpliwości, że przepis ten znaczy więcej aniżeli zapewnienie samego dostępu do sądu. Gwarantuje on bowiem prawo do ochrony sądowej w warunkach rzetelnego procesu.

Obecnie w doktrynie pod wpływem aksjologii konstytucyjnej wyodrębnia się również zasadę rzetelnego postępowania jako jedną z naczelných zasad sądowego wymiaru sprawiedliwości⁴⁰, mającą swoje umocowanie w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Nierzadko utożsamiana jedynie ze sprawiedliwością proceduralną. W doktrynie przykładowo K. Piasecki wprawdzie nie wyodrębnia jej jako zasady procesu cywilnego, niemniej wskazuje na istnienie zasady sprawiedliwości proceduralnej w sferze sądowego wymiaru sprawiedliwości⁴¹. M. Sawczuk uczciwy proces zalicza do konstytucyjnych idei cywilnego prawa sądowego mających swoje zakotwiczenie w Konstytucji RP⁴². L. Garlicki uznaje istnienie konstytucyjnego prawa do rzetelnej procedury sądowej⁴³. A. Zieliński wskazuje na obowiązywanie prawa do sądu, które jest fundamentalnym prawem człowieka, zaznaczając zarazem, że w terminologii międzynarodowej używa się pojęcia prawa do rzetelnego procesu sądowego, a nie prawa do sądu⁴⁴. Odwołując się również do judykatury Trybunału Konstytucyjnego, wywodzi on, że granice prawa do sądu wyznacza ukształtowanie postępowania w sposób respektujący określone procedury, co jeszcze dobitniej podkreśla nazywanie prawa do sądu prawem do rzetelnego postępowania sądowego. Nie ma bowiem postępowania sądowego bez regulacji procesowych⁴⁵. Zasada rzetelnego postępowania również według T. Misiuk-Jodłowskiej, T. Wiśniewskiego⁴⁶

⁴⁰ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 116–117; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2009, s. 43–49.

⁴¹ K. Piasecki (w:) *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–505*¹⁴, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, s. 28–29.

⁴² M. Sawczuk, *Konstytucyjne idee prawa sądowego cywilnego* (w:) *Konstytucyjny ustrój państwa. Księga jubileuszowa prof. Wiesława Skrzydły*, red. T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, Lublin 2000, s. 247–248.

⁴³ L. Garlicki, *Polskie prawo...*, s. 105.

⁴⁴ A. Zieliński, *Prawo do sądu a struktura sądownictwa*, PiP 2003, z. 4, s. 20.

⁴⁵ A. Zieliński, *Pozycja sądu i organizacja władzy sądowniczej* (w:) *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 495.

⁴⁶ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 116–117; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43.

zaliczana jest do naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości⁴⁷. Podobnie W. Broniewicz, który zasadę rzetelnego postępowania i rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zakwalifikował do naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości⁴⁸. Jak podkreślają T. Ereciński, J. Gudowski i J. Iwulski, także na gruncie konstytucyjnym formułuje się obecnie szerszą zasadę praworządnego (rzetelnego) procesu, do której zalicza się reguły wymienione w art. 40–46 Konstytucji RP⁴⁹. A. Redelbach, wypowiadając się w kontekście art. 6 EKPC, uznaje, że wyraża on zasadę prawa, pojmowaną jako wzorzec należytego postępowania, w którym przyznaje się prawo dostępu do sądu, a zarazem umacnia gwarancje pozycji strony postępowania przez zasady niezawisłości i bezstronności sądu, procesu publicznego, domniemania niewinności, poszanowania równości, ustalenia prawdy materialnej i uzasadnienia wyroku oraz prawa do informacji, pomocy tłumacza, obrony w sensie materialnym i formalnym, a także rozsądnego terminu rozpatrzenia sprawy⁵⁰.

Początki prawa do sądu, rozwój i ewolucja sposobu rozumienia jego istoty świadczą o stopniowej instytucjonalizacji prawa do rzetelnego procesu w polskim porządku prawnym. Trudności jurydyczne i doktrynalne w zdefiniowaniu prawa do sądu wynikają z faktu, że prawu temu nadawano znacznie szerszy wymiar – właśnie rzetelnego procesu. Z upływem czasu dostrzeżono jednak, że sama gwarancja prawa do sądu nie jest wystarczająca dla realizacji postulatów państwa prawnego. W Konstytucji RP ustanowiono zatem już nie tylko samo prawo do sądu, ale prawo do sądu z gwarancjami rzetelnego postępowania. Wydaje się więc, zważywszy na treść prawa do rzetelnego procesu, jego konstytucjonalizację i gwarancyjny charakter tej ustrojowo-procesowej regulacji, iż zasadne jest obecnie twierdzenie, że Konstytucja RP gwarantuje prawo do rzetelnego procesu.

⁴⁷ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 117–119.

⁴⁸ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2006, s. 53.

⁴⁹ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 31.

⁵⁰ A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 247–248.

Rozdział drugi

Instytucjonalizacja rzetelnego procesu

1. Normatywny wymiar i jurydyczny charakter rzetelnego procesu

Międzynarodowa aksjologia ochrony praw człowieka odegrała wiodącą rolę w upowszechnieniu koncepcji rzetelnego procesu w systemach państw europejskich. Prawo do rzetelnego procesu zostało *expressis verbis* wyrażone w aktach prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 6 ust. 1 EKPC, każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Orzeczenie ogłaszane jest zawsze publicznie, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

Podobnie art. 14 ust. 1 MPPOiP stanowi, że wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moral-

ność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości; jednakże każde orzeczenie sądu wydane w jakiegokolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi.

Prawo do rzetelnego procesu gwarantuje także art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 303 z 14.12.2007, s. 1, z późn. zm.), proklamowanej na szczycie w Nicei dnia 7 grudnia 2000 r., zapewniając prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu. Zgodnie z tym przepisem każdy, czyje prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Każdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela. Pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie, w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Prawo do rzetelnego postępowania w aktach prawa międzynarodowego oraz unijnego jest umiejscowione w kategorii praw człowieka, a jego celem jest ochrona jego praw⁵¹. Należy podkreślić, że Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ma gwarancyjne znaczenie i wywiera ona duży wpływ na orzecznictwo państw członkowskich⁵². Artykuł 6 EKPC, jak wskazuje M.A. Nowicki, należy interpretować z uwzględnieniem ogólnych zasad prawa przyjętych przez narody cywilizowane, łącznie z zasadą, że każdy powinien mieć możliwość przedstawienia sądowi swojej sprawy, oraz inną, z której wynika

⁵¹ J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention. EMRK – Kommentar*, Kehl am Rhein 2009, s. 189.

⁵² *The European Convention on Human Rights and national case-law*, 2006, <http://www.coe.int/t/dghl/publications/bulletin/hrrib71suppl.pdf>, s. 8 i n. i cytowane w nim orzeczenia sądów austriackich, belgijskich, czeskich, duńskich, finlandzkich, włoskich, luksemburskich, szwedzkich, szwajcarskich, angielskich.

zakaz odmowy wymiaru sprawiedliwości⁵³. Rzetelność procesu jest podstawową wartością, jaką gwarantuje Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁵⁴.

Pojęcie rzetelnego procesu nie zostało zdefiniowane przez Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁵⁵. W systemach procesowych poszczególnych państw członkowskich pojęcie to jest konkretyzowane przez konstytucyjne gwarancje. Artykuł 6 EKPC nie precyzuje bowiem treści prawa do rzetelnego postępowania ani też nie daje wskazówek do jego określenia, wymienia jedynie zespół gwarancji rzetelnego procesu, przy czym ust. 1 tego artykułu ma charakter ogólny i dotyczy wszystkich postępowań, zaś ust. 2 i 3 odnoszą się *stricte* do postępowania karnego. Egzemplifikacja ta ma jedynie przykładowy charakter ze względu na fakt, że proces wykładni Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest zjawiskiem dynamicznym i wciąż ulega rozbudowie. Trzeba też podkreślić, że ocena rzetelności procesu jest dokonywana na tle analizy całokształtu postępowania w sprawie cywilnej⁵⁶. Na podstawie poszczególnych gwarancji wymienionych w opisie prawa do rzetelnego procesu w doktrynie, jak i judykaturze formułuje się pewne ogólne komponenty tego prawa.

W. Peukert wskazuje, że art. 6 ust. 1 EKPC gwarantuje rzetelne, szybkie i publiczne postępowanie. Prawo do rzetelnego postępowania jest uzupełniane przez nakaz bezstronności i niezawisłości sędziowskiej. Niezawisłość sądów oznacza wolność od jakichkolwiek zewnętrznych wpływów, wskazówek czy obowiązku składania wyjaśnień. Niezależność tę gwarantuje brak podległości służbowej i nieusuwalność sędziów. Również zewnętrznie sędzia musi sprawiać wrażenie niezależnego⁵⁷. Sąd musi być niezależny od władzy wykonawczej, ustawodawczej i od samych stron. Pojęcie niezawisłości pozostaje w funkcjonalnym

⁵³ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009, s. 388.

⁵⁴ L.H. Leigh, *The Right to a fair Trial and the European Convention on Human Rights* (w: *The Right to a Fair Trial*, red. D. Weissbrodt, R. Wolfrum, Berlin 1998, s. 650.

⁵⁵ P.A. Schaez, *Der Begriff des „fairen Verfahrens“ gemäß Art. 6 EMRK in der schweizerischen Rechtspraxis* (w: *Das faire Verfahren nach Art. 6 EMRK*, Dach-Europäische Anwaltsvereinigung 2003, t. 21, s. 52.

⁵⁶ Wyrok ETPC z dnia 19 kwietnia 1993 r. w sprawie 13942/88 *Kraska v. Szwajcaria*, LEX nr 80666.

⁵⁷ *Valerius Beck'scher Online-Kommentar EMRK*, Beck-online 2010, stan prawny na dzień 1 sierpnia 2010 r., us. 1–57, 1.1.

związku z pojęciem bezstronności. Bezstronność (*impartiality*) odnosi się do subiektywnego nastawienia samego sędziego, który powinien być ponad stronami, a orzeczenie ma wydać, wyłącznie według swojej wiedzy i sumienia, kierując się względami merytorycznymi, a nie stosunkiem do stron.

W świetle Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności istotnym elementem rzetelnego procesu jest niewątpliwie równość broni i szans obu stron postępowania. Każda strona powinna mieć odpowiednią możliwość odniesienia się do faktów sprawy, składania środków dowodowych i zajęcia stanowiska procesowego. Również uzasadnienie orzeczenia sądowego i możliwość odwołania się są uznawane za gwarancje rzetelnego procesu, realizowane dzięki rzeczywistemu wysłuchaniu strony i zgłoszonych przez nią argumentów⁵⁸.

N. Andrews wymienia pięć głównych gwarancji wynikających z art. 6 ust. 1 EKPC, do których zalicza: dostęp do sądu (*access to justice*), prawo do wysłuchania (*a fair hearing*), publiczność postępowania (*a public hearing*), prawo do uzyskania orzeczenia w rozsądnym terminie (*a hearing within a reasonable time*), prawo do niezawisłego i niezależnego sądu ustanowionego prawem (*a hearing before an independent and impartial established by law*). Dostęp do sądu, mimo że nie został wymieniony w art. 6 EKPC, jest wywodzony z art. 6. Prawo do wysłuchania obejmuje prawo do kontradyktoryjnego wysłuchania, prawa do: równości środków broni (*equality of arms*), przedstawienia dowodów, przesłuchania świadków w krzyżowym ogniu pytań oraz uzasadnienia orzeczenia⁵⁹. Elementem rzetelnego procesu jest prawo do zgłaszania wniosków dowodowych, które w postępowaniu cywilnym przybiera postać prawa albo obowiązku. Sąd nie musi jednak uwzględniać wszystkich zgłoszonych wniosków, lecz tylko te, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy⁶⁰.

⁵⁸ J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention...*, s. 144, 201, 213, 238–240; S. Matthei, *Der Einfluß der Rechtsprechung des Europäischen Gerichtshofes für Menschenrechte auf die ZPO*, Frankfurt am Main 2000, s. 66–67; P. van Dijk, F. van Hoof, A. van Rijn, L. Zwaak, *Theory and practice of the European Convention on Human Rights*, Anwerpen–Oxford 2006, s. 580–581.

⁵⁹ N. Andrews, *English Civil Procedure. Fundamentals of the New Civil Justice System*, Oxford 2003, s. 172–175; J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention...*, s. 176–179, 185.

⁶⁰ D. Dörr, *Faires Verfahren...*, s. 78–80.

Dostęp do sądu może podlegać ograniczeniom służącym dobru porządku publicznego (*bonne administration de la justice*). W konkretnych przypadkach musi jednak być zachowana istota prawa do sądu. Przymus adwokacki przed sądem nie budzi zastrzeżeń, a jego wprowadzenie służy interesom dobra wymiaru sprawiedliwości. Opłaty sądowe również nie są sprzeczne z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, o ile nie są nadmiernie wygórowane i uwzględniają możliwości finansowe stron. System pomocy sądowej powinien mieć na celu zapewnienie dostępu do sądu. Również dostęp do sądu odwoławczego musi być zagwarantowany, choć mogą istnieć ograniczenia w zależności od wartości przedmiotu sporu, warunków formalnych, terminów czy opłat sądowych, ustanowionych celem wyłączenia możliwości nadużywania tego prawa. Publiczny charakter postępowania sądowego jest gwarancją kontroli nad wymiarem sprawiedliwości sprawowanym w tajemnicy. Gwarancja jawności postępowania, jak podkreśla W. Peukert, jest środkiem pozwalającym zachować zaufanie do sądu. Jawność postępowania służy celowi wyrażonemu w art. 6 ust. 1 EKPC, tj. rzetelności postępowania⁶¹. Rzetelność proceduralna jest osiągnięta dzięki transparentności postępowania⁶². Sąd musi być ustanowiony ustawą zgodnie z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, co w demokratycznym społeczeństwie jest przesłanką jego niezawisłości. Ustawa musi określać co najmniej organizację, właściwość i utworzenie poszczególnych sądów⁶³.

Podsumowując, na treść prawa do rzetelnego postępowania składają się szczegółowe elementy, do których m.in. zalicza się: równość broni, prawo do wysłuchania, prawo do uzasadnienia orzeczenia, prawo do uczestniczenia w procesie, prawo do kontradiktoryjnego postępowania dowodowego, prawo wglądu do akt, a także zasadę *res iudicata*⁶⁴.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreśla się szczególnie znacznie, jakie w demokratycznych państwach odgrywa prawo do rzetelnego procesu sądowego. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że art. 6 ust. 1

⁶¹ J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention...*, s. 215.

⁶² S. Matthei, *Der Einfluß...*, s. 66–67.

⁶³ J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention...*, s. 220–221.

⁶⁴ P. Hofmański, A. Wróbel (w:) L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 329.

EKPC gwarantuje prawo do skutecznej, efektywnej i rzetelnej ochrony prawnej. Chodzi przy tym nie tylko o wynik danego postępowania, lecz gwarancję rzetelnego przebiegu postępowania. U podstaw prawa do rzetelnego procesu jest jednak założenie, że to przede wszystkim zachowanie gwarancji procesowych doprowadzi w ostateczności do wydania sprawiedliwego orzeczenia. Prawo to obejmuje obok prawa do wysłuchania, roszczenie o dostęp do sądu oraz ustność, publiczność postępowania i równość broni w procesie. Szczegółne znaczenie przywiązuje Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności do zakończenia procesu w odpowiednim terminie⁶⁵. Konwencja gwarantuje nie tylko sam dostęp do sądu, ale przede wszystkim prawo do uzyskania efektywnej ochrony⁶⁶.

Zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie spraw cywilnych państwa strony Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności mają większą swobodę w odniesieniu do spraw cywilnych niż karnych. Chociaż zatem pewne gwarancje, jak np. prawo do pomocy prawnej wymienione w art. 6 ust. 3 EKPC, są nieodłącznym elementem sprawiedliwego postępowania zarówno w sprawach karnych, jak i cywilnych, to jednak nie muszą być one tak samo rygorystycznie przestrzegane w sprawach cywilnych⁶⁷. Sąd uznaje się, że w sprawach cywilnych nie jest wymagana osobista obecność stron na rozprawie. Wystarczające jest, jeśli strony będą miały prawo zająć stanowisko na piśmie, o ile oczywiście nie chodzi o tego rodzaju sprawy, gdzie osobiste wrażenie i kontakt ze stroną mogą mieć wpływ na treść orzeczenia⁶⁸. Rzetelny proces sądowy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wymaga zagwarantowania stronom skutecznego środka prawnego umożliwiającego wykonanie wyroku wydanego na ich korzyść. Interwencja państwa w po-

⁶⁵ T. Rauscher (w:) *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. T. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, s. 39.

⁶⁶ Wyrok ETPC z dnia 4 lipca 2006 r. w sprawie 24706/02 *Rylski v. Polska*, LEX nr 187204; M.E. Villiger, *Handbuch der Europäischen Menschenrechtskonvention (EMRK)*, Zürich 1993, s. 275–286; A. Haefliger, F. Schürmann, *Die Europäische Menschenrechtskonvention und die Schweiz*, Bern 1999, s. 179 i n.

⁶⁷ Wyrok ETPC z dnia 27 października 1993 r. w sprawie 14448/88 *Domebo B.V. v. Holandia*, LEX nr 80558; wyrok ETPC z dnia 9 marca 2004 r. w sprawie 30508/96 *Pitkänen v. Finlandia*, LEX nr 108250.

⁶⁸ J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention...*, s. 206; M.E. Villiger, *Handbuch...*, s. 277–278.

stępowaniu wykonawczym nie może prowadzić do uniemożliwienia, unieważnienia lub nadmiernego opóźnienia wykonania orzeczenia, jak również do zakwestionowania jego istoty⁶⁹.

W judykaturze zaś Trybunału Sprawiedliwości uznaje się, że prawo do rzetelnego procesu sądowego, wynikające w szczególności z art. 6 ust. 1 EKPC, stanowi prawo podstawowe, którego Unia Europejska przestrzega jako zasady ogólnej zgodnie z art. 6 ust. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej. Z prawa takiego wynika bezwzględnie, że każdy ma dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu. Istnienie gwarancji w zakresie składu sądu stanowi fundament prawa do rzetelnego procesu sądowego, o którego poszanowanie sąd wspólnotowy jest obowiązany zadbać w szczególności wtedy, gdy podnoszone jest jego naruszenie i zarzut taki nie wydaje się od razu oczywiście bezzasadny⁷⁰.

Stopniowo wraz z demokratyzacją ustrojów państw europejskich coraz bardziej wzrasta znaczenie przypisywane rzetelnemu postępowaniu. Artykuł 6 ust. 1 EKPC według P. Hofmańskiego i A. Wróbla nie precyzuje treści prawa do sprawiedliwego postępowania ani nie daje wskazówek do określenia jego treści. W orzecznictwie strasburskim ukształtowały się jednak przez wykładnię art. 6 ust. 1 EKPC pewne prawa szczegółowe, które składają się na treść bardziej ogólnego prawa do rzetelnego postępowania. W świetle orzecznictwa Trybunału za najważniejsze elementy rzetelnego procesu uznaje się prawo do wysłuchania, równość broni, kontrydiktoryjność i rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie⁷¹. Gwarancja prawa do sądu zapewnia każdemu obywatelowi prawo, do tego, że sąd zajmie się jego sprawą⁷². Szczególnie wyróżnia się jednak dwa podstawowe elementy składowe tego prawa: kontrydiktoryjność postępowania i zasadę równości broni. Równość broni, mimo że jest elementem kontrydiktoryjności, to w orzecznictwie akcentuje się na odrębność obu tych elementów. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie rzetelnego procesu

⁶⁹ Wyrok ETPC z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie 54268/00 *Qufaj CO. SH.P.K. v. Albania*, LEX nr 142244.

⁷⁰ Wyrok ETS z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie C-308/07 P *Koldo Gorostiaga Atxalandabaso v. Parlament Europejski*, LEX nr 484989.

⁷¹ C. Heinze, *Europäisches Primärrecht und Zivilprozess* (w:) *Europarecht*, red. A. Hatje, I. Brinker, Baden-Baden 2008, s. 669; S. Matthei, *Der Einfluß...*, s. 87–105.

⁷² S. Matthei, *Der Einfluß...*, s. 37.

ma charakter kreatywny i dynamiczny⁷³. Trybunał zwraca uwagę na rosnącą ogólną wrażliwość społeczną na rzetelne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości⁷⁴. Według Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w demokratycznym społeczeństwie w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności prawo do rzetelnego procesu sądowego zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 6 ust. 1 EKPC nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi tej regulacji⁷⁵. Trybunał podkreśla społeczne znaczenie rzetelnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Regulacje procesowe mają zapewnić właściwy wymiar sprawiedliwości, który będzie gwarantował pewność i przewidywalność. Rezygnacja z gwarancji zawartych w art. 6 EKPC jest dopuszczalna tylko wówczas, kiedy nie budzi ona wątpliwości i nie sprzeciwia się jej ważny interes publiczny⁷⁶.

W polskim porządku prawnym tak w judykaturze, jak i nauce coraz częściej pojawia się koncepcja prawa do rzetelnego procesu. Wyrażne odwołanie się do prawa do rzetelnego procesu wynika zaś *expressis verbis* z art. 6 EKPC, art. 14 MPPOiP i art. 47 KPP. Decyzja o ratyfikacji Paktów praw człowieka w Polsce zapadła dnia 3 marca 1977 r. Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności Polska podpisała dnia 26 listopada 1991 r., a ratyfikowała dnia 19 stycznia 1993 r. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej moc wiążącą zyskała wraz z ratyfikacją przez Polskę traktatu lizbońskiego, który wszedł w życie dnia 1 grudnia 2009 r. Przystąpienie do tych aktów nakłada na państwa członkowskie, w tym i Polskę, obowiązek stosowania ich postanowień. Rzeczpospolita Polska, zgodnie z art. 9 Konstytucji RP, przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Do źródeł powszechnie obowiązującego prawa zaliczane są również ratyfikowane umowy międzynarodowe. Ratyfikowana umowa międzynarodowa po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw stanowi część krajowego porządku prawnego i jest

⁷³ P. Hofmański, A. Wróbel (w:) L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja...*, s. 329.

⁷⁴ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 388.

⁷⁵ Wyrok ETPC z dnia 23 lipca 1968 r. w sprawie 1474/62 *Delcourt v. Belgia*, LEX nr 80783.

⁷⁶ Wyrok ETPC z dnia 26 maja 2009 r. w sprawie 3932/02 *Batsanina v. Rosja*, LEX nr 496651; wyrok ETPC z dnia 18 lutego 2009 r. w sprawie 55707/00 *Andrejev v. Łotwa*, LEX nr 479537; wyrok ETPC z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie 34896/97 *Craxi v. Włochy*, LEX nr 431471.

bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

W konsekwencji więc prawo do rzetelnego procesu, które gwarantują wspomniane akty, jest prawem podstawowym, a Polska jest konwencyjnie zobowiązana do jego przestrzegania i respektowania. Konstytucja RP w sposób zbliżony do art. 6 EKPC i art. 14 MPPOiP opisuje gwarancje rzetelnego procesu, choć *expressis verbis* nie nazywa tego prawa mianem prawa do rzetelnego procesu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Konstytucja RP, jakkolwiek nie określa wprost tego prawa jako prawa do rzetelnego procesu, to nie ulega wątpliwości, że gwarantuje ona prawo do ochrony sądowej w warunkach rzetelnego procesu. W konsekwencji można stwierdzić, że nie tylko art. 6 EKPC, art. 14 MPPOiP, art. 47 KPP, ale i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP instytucjonalizują w polskim systemie prawnym prawo do rzetelnego procesu.

Pojęcie rzetelnego procesu jest różnie definiowane i opisywane. Powszechnie używa się terminów, takich jak: standard, zasada, gwarancje, prawo, model, reguła czy postępowanie, które w istocie mają odrębne znaczenia. W judykaturze i doktrynie nie tylko równolegle, ale i zamiennie używa się określeń „standard rzetelnego procesu”, „koncepcja rzetelnego procesu”, „gwarancje rzetelnego procesu”, „model rzetelnego procesu”, „zasada rzetelnego procesu” i „prawo do rzetelnego procesu”⁷⁷. Takie pomieszanie pojęć i ich zakresów znaczeniowych świadczyć może o chaosie terminologicznym i braku dogmatycznej jednolitości w rozumieniu charakteru rzetelnego procesu w systemie prawnym. Należy także dodać, że również pojęcia opisowe używane dla scharakteryzowania rzetelnego procesu, takie jak zasada prawa, standard prawa, gwarancja czy model procesu, są różnorodnie interpretowane. Poza tym wprowadzie art. 6 ust. 1 EKPC *expressis verbis* wyraża prawo do rzetelnego procesu, niemniej Konstytucja RP posługuje się pojęciem prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

Wydaje się więc, że właściwą drogą do jurystycznego zdefiniowania rzetelnego procesu powinno być przede wszystkim jego ustrojowe

⁷⁷ P. Wiliński (w.): A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, C. Nowak, P. Wiliński (red.), *Rzeczny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 23.

i aksjologiczne osadzenie w systemie prawnym. Pojęcie sprawiedliwego procesu jest nie tylko kategorią jurydyczną, lecz obejmuje również sferę aksjologii prawa. Aksjologiczny wymiar rzetelnego procesu wiąże się ściśle z procesem humanizacji prawa. Wpływ na takie rozumienie istoty rzetelnego procesu miał też proces demokratyzacji życia społecznego, którego konsekwencją stało się wzmożenie ochrony prawnej jednostki. Statusowi jednostki nadano zupełnie nową rolę. Coraz częściej więc idea rzetelnego procesu jawi się w tym aspekcie jako model gwarancji wyrażający tak ustrojowe, procesowe, jak i ogólnoprawne zasady uczciwego procesu. Pojęcie gwarancji wywodzi się z języka francuskiego, gdzie *la garantie* oznacza zapewnienie, zabezpieczenie jakiś praw lub interesów. Na płaszczyźnie prawa konstytucyjnego mówi się o gwarancjach podstawowych praw i wolności obywatelskich, gwarancjach konstytucyjnych. W prawie karnym przyjmuje się istnienie gwarancji karnoprosesowych, rozumianych jako ustawowe środki zabezpieczające określone prawa lub interesy w procesie karnym. Do ustawowych środków, jako *sui generis* narzędzi gwarancji, zalicza się konkretne przepisy ustaw, zasady prawne bądź całe instytucje danego systemu⁷⁸. Opisuując treść prawa do rzetelnego postępowania, wskazuje się najczęściej właśnie na gwarancje, które te prawo opisują. Przykładowo T. Misiuk-Jodłowska wymienia jako gwarancje rzetelnego postępowania: zasady niezależności i niezawisłości sądu, jawności, instancyjności, kontradiktoryjności i równości stron⁷⁹. W tym ujęciu, zważywszy na ochronną sferę praw człowieka i obywatela, dominuje pogląd uznający rzetelny proces za prawo podmiotowe.

Wedle innych koncepcji rzetelny proces należy traktować w kategoriach modelu procesu, swoistego wzorca ukształtowania przebiegu i zasad postępowania. Rzetelny proces w tym ujęciu byłby nie tylko jedną z zasad, lecz syntezą obowiązujących zasad określających postępowanie. W orzecznictwie strasburskim rzetelny proces jest uznawany za standard postępowania. W znaczeniu słownikowym standard postępowania to wspólnie ustalone kryteria, które wyznaczają podstawowe cechy, w tym przypadku postępowania sądowego. Standard postępowania niewątpliwie zbliżony jest swoim zakresem do modelu postępowania

⁷⁸ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973, s. 370–371.

⁷⁹ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 117–118.

nia, jako że stanowi on również pewien wzorzec. Standard w tym znaczeniu nie odpowiada pojęciu zasady. Jest on raczej jakąś „normą”, która jest nie tyle dyrektywą postępowania, ile minimalnym poziomem gwarancji realizacji określonego stanu prawnego. Standardy są elementami treściowymi, realizującymi pewien model postępowania – standardy rzetelności są elementami rzetelnego procesu⁸⁰. Wedle K. Piaseckiego same zasady procesowe są pewnymi standardami funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i poszczególnych procedur. O określonej zasadzie można mówić tylko wówczas, gdy składające się na nią elementy i cechy mają charakter dominujący⁸¹. Niekiedy w doktrynie operuje się również kategorią koncepcji rzetelnego procesu, podkreślając jej wielowymiarowość i nadrzędność względem innych praw podmiotowych. Koncepcja rzetelnego procesu obejmuje tak prawa, które są wyrazem poszanowania godności, jak i obowiązki sądu, będące elementem sprawiedliwości proceduralnej⁸².

W aspekcie ustrojowej organizacji wymiaru sprawiedliwości rzetelny proces jest ujmowany w kategoriach zasady. Zasada procesowa jest pewną ogólną dyrektywą, wyrażającą to, co w procesie jest zasadnicze i typowe, podkreśla ona jakąś cechę ogólną lub prawidłowość w procesie⁸³. Naczelne zasady wynikają z poszczególnych norm prawnych lub całego ich zespołu. Zwane są centralnymi założeniami, ideami przewodnimi postępowania cywilnego, gdyż przenikają całe postępowanie lub poszczególne jego fazy⁸⁴. Tworzenie zasad w procesie jest wyrazem dążenia do konceptualizacji systemów prawnych. Zasady procesowe są traktowane jako najważniejsze środki teoretycznej syntezy zagadnień procesowych⁸⁵.

Zasady prawa w świetle teorii prawa są ujmowane w opisowym bądź dyrektywalnym znaczeniu. W dyrektywalnym znaczeniu zasady prawa to wiążące prawnie normy, należące do danego systemu prawnego w jakimś jednak sensie nadrzędne w stosunku do norm tego systemu,

⁸⁰ P. Wiliński (w:) A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, C. Nowak, P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny...*, s. 27.

⁸¹ K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004, s. 43.

⁸² T.T. Konciewicz, *Aksjologia unijnego kodeksu proceduralnego*, Warszawa 2010, s. 72–73.

⁸³ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 202.

⁸⁴ W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1972, s. 61.

⁸⁵ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 201.

którym jednocześnie wyznacza się w tym systemie role szczególne, odmienne od spełnianych przez pozostałe normy systemu prawnego⁸⁶. Zasady prawa mogą być wyrażone wprost w przepisach prawnych bądź też są odkodowywane z wykładni przepisów lub też z norm moralnych, praxeologicznych lub zwyczajowych⁸⁷.

Zasady cywilnego prawa procesowego większość autorów klasyfikuje, tworząc ich dychotomiczny podział na zasady ustrojowo-organizacyjne i procesowe⁸⁸. Zasady ustrojowo-organizacyjne to naczelne zasady wymiaru sprawiedliwości, które wynikają z Konstytucji RP, ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) i ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zm.) oraz wiążących umów międzynarodowych. Zasady procesowe to zasady naczelne postępowania cywilnego, które wynikają z przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.). Z. Resich wyróżnia ponadto jeszcze trzecią kategorię zasad o charakterze ogólnoprawnym, do których zalicza humanizm, równość i praworządność⁸⁹. Podobnie trzecią kategorię zasad najogólniejszych wyodrębnia M. Cieślak. Według jego klasyfikacji, opartej na kryterium ogólności można wyodrębnić naczelne zasady pierwszego stopnia oraz naczelne zasady drugiego stopnia. Najogólniejsze zasady to najczęściej zasady całego systemu prawa, do których zaliczył on: demokratyzm socjalistyczny, humanizm, sprawiedliwość, stałość (pewność) prawną, praworządność i nieformalizm. Zasady te wskazują na system wyższych wartości w prawie, którym podporządkowane są wszystkie zasady procesu karnego i przepisy konkretnego działu prawa. Wśród zasad pierwszego stopnia rozróżniał on też zasady organizacyjne (ustrojowe) i zasady funkcjonalne (kinetyczne), zwane też zasadami dynamicznymi. Pierwsze z nich odnosiły się do ustroju (organizacji) aparatu wymiaru sprawiedliwości i organów współdziałających, drugie

⁸⁶ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 186.

⁸⁷ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 60–63.

⁸⁸ J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 58 i n.; K. Korzan, *Naczelne zasady wymiaru sprawiedliwości i naczelne zasady postępowania nieprocesowego*, Rejent 2004, nr 7, s. 10–11; K. Piasecki, *Postępowanie sporne...*, s. 43–89; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2006, s. 52; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 111–112; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43–49.

⁸⁹ Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 118.

zaś samego ruchu procesowego, a więc funkcjonowania maszyny procesowej⁹⁰.

Na gruncie prawa konstytucyjnego nie wypracowano powszechnie akceptowanego określenia terminu „zasada”. Postanowieniom konstytucyjnym z reguły przypisuje się zasadniczy charakter. Różnorodnym sformułowaniom konstytucyjnym przypisuje się najczęściej miano zasad ze względu na ich wagę, tradycję nazewnictwa ukształtowaną w doktrynie i orzecznictwie⁹¹.

2. Rzetelny proces jako zasada prawa

Uwzględnienie ustrojowo-procesowego aspektu regulacji rzetelnego procesu uzasadnia nadanie mu rangi zasady prawa. Opisując treść prawa do sądu, nie można bowiem pomijać, że art. 45 Konstytucji RP jest nie tylko prawem podmiotowym jednostki, ulokowanym w rozdziale „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, ale też jest emanacją ustrojowo-procesowego systemu sądowego wymiaru sprawiedliwości. W odniesieniu do prawa do rzetelnego procesu nastąpiła w polskim ustawodawstwie nie tylko jego instytucjonalizacja, lecz przede wszystkim konstytucjonalizacja.

Przez konstytucjonalizację należy rozumieć nadanie najwyższej, konstytucyjnej rangi jakiejś normie postępowania, wprowadzenie tej normy do konstytucji danego państwa⁹². Zamieszczenie w konstytucji norm dotyczących wymiaru sprawiedliwości należy postrzegać w szerszym kontekście konstytucjonalizacji problemów wymiaru sprawiedliwości⁹³. Od czasu zakończenia drugiej wojny światowej w całej Europie zauważalna jest tendencja do przyznawania coraz większego znaczenia normom konstytucyjnym. Tendencję tę określa się mianem konstytucjonalizacji (*constitutionalisation*). Zagadnienie to odnosi się do pozycji organów wymiaru sprawiedliwości w systemie organów państwowych

⁹⁰ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 212.

⁹¹ P. Tuleja, *Zasady konstytucyjne* (w:) *Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych*, red. P. Sarnecki, Warszawa 1997, s. 14.

⁹² K. Wojtyczek, *Formy konstytucjonalizacji zasad konstytucyjnych* (w:) *Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych*, red. P. Sarnecki, Warszawa 1997, s. 28.

⁹³ M. Rybicki, *Problemy sądów i prokuratury w konstytucjach europejskich państw socjalistycznych* (w:) *Studia z zakresu konstytucjonalizmu socjalistycznego*, red. A. Burda, Ossolineum 1969, s. 349 i n.

oraz statusu prawnego urzędu sędziego⁹⁴. W konsekwencji do konstytucyjnego prawa procesowego zalicza się normy określające organizację i zadania sądów, odnoszące się do związania sędziego ustawą, ustawowego sędziego, sędziego neutralnego, dostępu do sądu, efektywności ochrony prawnej i prawa do wysłuchania⁹⁵.

W doktrynie procesu cywilnego został przyjęty dychotomiczny podział zasad, wedle którego wyróżnia się zasady ustrojowe i procesowe. Wedle podręcznika E. Waśkowskiego z 1932 r. do zasad procesowych zaliczano dyspozycyjność, równość, formalizm, formalne kierownictwo procesem, sporność, inicjatywę stron, koncentrację materiału procesowego, ustność i pisemność, publiczność, swobodną ocenę dowodów oraz kontrolę instancyjną wyroków. Zasadom dyspozycyjności, równości, formalizmu i formalnego kierownictwa przypisywano miano zasad bezwzględnych, podstawowych. Wyodrębniano także elementy ustrojowe odnoszące się do ustroju wewnętrznego sądów oraz pozycji ustrojowej sędziów oraz gwarancji ich bezstronności i niezależności⁹⁶.

W procesie cywilnym okresu PRL-u wyróżniano zasady naczelne, stanowiące idee przewodnie prawa procesowego. Rangę zasad naczelnych przypisywano tylko tym zasadom, które są zasadami ogólnymi, tj. mającymi znaczenie dla całego systemu postępowania cywilnego lub poszczególnych rodzajów postępowania, a nie tylko dla poszczególnych instytucji procesowych. Zasady naczelne musiały mieć ponadto wiodące znaczenie, tj. ukierunkowujące całą działalność procesową sądu i innych organów państwowych, społecznych stron i uczestników postępowania. Uznawano, że zasady zyskują charakter naczelnych zasad prawa, gdy znajdują swój normatywny wyraz. Naczelne zasady prawa procesowego były ściśle związane z zasadami ustroju politycznego i systemu społeczno-gospodarczego państwa, były przez nie uwarunkowane i stanowiły ich transpozycję na teren postępowania cywilnego⁹⁷. Do zasad naczelnych zaliczano: zasadę prawdy obiektywnej, ochrony własności społecznej, jawności, inicjatywy sądu, równouprawnienia stron, kontrolowanej

⁹⁴ K. Piasecki, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 1995, s. 15; W. Siedlecki, *Zasady wymiaru sprawiedliwości i naczelne zasady procesu cywilnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1978, z. 10, s. 34 i n.

⁹⁵ K.H. Schwab, P. Gottwald, *Verfassung...*, s. 2–3.

⁹⁶ E. Waśkowski, *Podręcznik procesu...*, s. 13–79, 130–136.

⁹⁷ J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 53–55.

rozporządzalności, kontrydiktoryjności, kierownictwa sędziowskiego, współdziałania wszystkich podmiotów postępowania, umiarkowanego formalizmu, bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów, ustności, dwuinstancyjności i koncentracji materiału dowodowego⁹⁸.

Obecnie większość autorów wyróżnia ogólne zasady postępowania cywilnego, zwane przez niektórych nadal naczelnymi. Zalicza się do nich: zasadę prawdy, kontrydiktoryjności, dyspozycyjności, równości stron, swobodnej oceny dowodów, koncentracji materiału procesowego, bezpośredniości, ustności i pisemności oraz jawności⁹⁹. Wskazuje się również na istnienie naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości, które z uwagi na swój uniwersalny wymiar dotyczą nie tylko postępowania cywilnego, ale i innych postępowań¹⁰⁰. Zasady naczelne wymiaru sprawiedliwości, zwane też zasadami konstytucyjnymi wynikają z Konstytucji RP, regulują ustrój i funkcjonowanie całego wymiaru sprawiedliwości, oddziałują również na postępowanie cywilne. Do zasad ustrojowych wymiaru sprawiedliwości większość autorów zalicza niezawisłość, bezstronność i niezależność sądu, sądowy wymiar sprawiedliwości, w tym prawo do sądu, jawność, instancyjność, kolegialność, nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego, udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości¹⁰¹.

Z przedstawionego krótkiego zestawienia dawnych, jak i obecnych zasad procesowych wynika jednoznacznie, że zasada rzetelnego procesu w polskim procesie cywilnym przez długi okres znajdowała się poza katalogiem naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości. Nie oznacza to jednak, o czym już wspomniano, że sama koncepcja rzetelnego procesu była obca polskiemu procesowi cywilnemu. Już bowiem E. Waśkowski, dokonując przeglądu zasad procesu cywilnego, odwołał się do pojęcia racjonalnej procedury bądź racjonalnego urzędzenia procesu, proces cywilny bowiem powinien zapewnić słuszność i dogod-

⁹⁸ *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975, s. 10–11; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne...*, s. 229–248; Z. Resich, *Poznanie prawdy...*, s. 111.

⁹⁹ K. Piasecki, *Postępowanie sporne...*, s. 43–89; J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 127 i n.; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43–49; K. Korzan, *Naczelne zasady...*, s. 10–11.

¹⁰⁰ K. Piasecki, *Postępowanie sporne...*, s. 43–89; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 111–112; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43–49.

¹⁰¹ K. Korzan, *Naczelne zasady...*, s. 10–11.

ność wydawanych wyroków. Wyrok zaś, aby mógł być uznany za słuszny, musiał być oparty na normach obowiązującego prawa, odpowiadać rzeczywistym okolicznościom sprawy i być poprawny z punktu widzenia logiki. Do gwarancji legalności i logiczności wyroków, dziś wskazałibyśmy – rzetelnego procesu, zaliczył: racjonalny ustroj sądów, teoretyczne i praktyczne przygotowanie sędziów, nadzór wyższych instancji, dyscyplinarną, karną i cywilną odpowiedzialność sędziów, kolegialność, zasadę instancyjności. Dogodność postępowania wedle E. Waškowskiego oznaczała, że obywatel powinien z łatwością i szybko otrzymać obronę prawną¹⁰².

Wedle W. Siedleckiego z ogólnej zasady nakazującej jednostkom uczciwe i rzetelne postępowanie wynika obowiązek ich rzetelnego współdziałania z sądem, nieprzeciągania postępowania, mówienia prawdy¹⁰³. Skoro zatem obowiązek rzetelnego i uczciwego postępowania dotyczy uczestników procesu, to tym bardziej nie ulega wątpliwości, że jest on podstawowym obowiązkiem sądu.

J. Jodłowski, dokonując klasyfikacji zasad procesowych, zaznaczył, że zasada rzetelności prowadzenia postępowania występuje sporadycznie w literaturze, będąc jedynie wyrazem indywidualnego stanowiska poszczególnych autorów¹⁰⁴. Zasada ta obejmuje swoim zakresem nie tylko obowiązek mówienia przez strony prawdy, ale także dokonywania czynności procesowych i korzystania z praw procesowych w dobrej wierze. J. Jodłowski podkreślał, że nie jest to specyficzna zasada postępowania cywilnego, ale jedna z ogólnych zasad współżycia społecznego, która powinna przyświecać wszelkim działaniom i korzystaniu z praw przez obywateli i wszystkie podmioty w społeczeństwie. W tym ujęciu zasada rzetelności przyjmuje wyraz niejako zasady lojalności, postulatu obligującego zarówno strony, jak i organy do uczciwego postępowania.

Z. Resich z kolei, nie formułując zasady rzetelnego procesu, zwrócił uwagę na wypływający z zasady praworządności obowiązek zapewnienia wykonywania prawa zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Przestrzeganie zasad współżycia społecznego stanowi obowiązek konstytucyjny i każdy dział prawa powinien go uwzględniać i przewidywać konsekwencje jego naruszenia. Dotyczy to również prawa procesowego.

¹⁰² E. Waškowski, *Podręcznik procesu...*, s. 76–79.

¹⁰³ W. Siedlecki, *Istota procesu...*, s. 53.

¹⁰⁴ J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 66 i 72.

Realizacja zasad współzycia społecznego w procesie cywilnym wymaga spełnienia jednej przesłanki, jaką jest dążenie do odtworzenia rzeczywistości, a nie akceptacji fikcji i oszustw procesowych. Stąd, omawiając znaczenie zasady poznania prawdy w procesie, uzasadniał on konieczność istnienia sądowej kontroli aktów dyspozycyjnych stron¹⁰⁵.

Dokonując zatem przeglądu zarówno zasad procesowych, jak i zasad ustrojowych, należy stwierdzić, że rzetelne postępowanie przez długi okres mimo implementacji zasad prawa międzynarodowego, w tym art. 6 EKPC i art. 14 MPPOiP, nie było kwalifikowane jako zasada. Rzetelność procesu najczęściej utożsamiana ze sprawiedliwością proceduralną była łączona z prawem do sądu. Obecnie jednak, zapewne pod wpływem wzmocnienia ochrony praw człowieka, gwarancyjnej roli prawa w przedstawianych klasyfikacjach zasad prawa procesowego wyodrębnia się również zasadę rzetelnego postępowania jako jedną z naczelných zasad sądowego wymiaru sprawiedliwości¹⁰⁶, która bardzo często jest utożsamiana ze sprawiedliwością proceduralną.

Przykładowo K. Piasecki wprawdzie nie wyodrębnia rzetelnego procesu jako zasady procesu cywilnego, niemniej wskazuje na istnienie zasady sprawiedliwości proceduralnej w sferze sądowego wymiaru sprawiedliwości. Sprawiedliwość w sensie proceduralnym mieści się w sferze szeroko rozumianego dostępu do organów wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji i reguł proceduralnych. Procedury rozstrzygania sporów mają istotne znaczenie w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Funkcją sprawiedliwości proceduralnej jest zapewnienie ładu w stosunkach społecznych. Do gwarancji sprawiedliwości proceduralnej K. Piasecki zalicza wymagania *fair trial*, *due process of law*¹⁰⁷.

Według T. Misiuk-Jodłowskiej i T. Wiśniewskiego¹⁰⁸ do naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości zalicza się również zasada rzetelnego postępowania. Prawo jednostki do rzetelnego postępowania zostaje zrealizowane wtedy, gdy sąd wykonuje wszelkie czynności zgodnie z prawem. Pojęcie to uznaje się za właściwsze od „sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy”, którego używa Konwencja o ochronie praw człowie-

¹⁰⁵ Z. Resich, *Poznanie prawdy...*, s. 125.

¹⁰⁶ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 112; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43–49.

¹⁰⁷ K. Piasecki (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, red. K. Piasecki, s. 28–29.

¹⁰⁸ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 116–117; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 43.

ka i podstawowych wolności oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Termin „sprawiedliwość” odnosi się bowiem do rezultatu postępowania, a nie jego przebiegu. Zasada ta zobowiązuje strony i uczestników postępowania do takiego działania, które polega na nienadużywaniu praw procesowych¹⁰⁹.

Podobnie przyjmuje W. Broniewicz, który zasadę rzetelnego postępowania i rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zalicza do zasad naczelných wymiaru sprawiedliwości¹¹⁰. Jak twierdzą T. Ereciński, J. Gudowski i J. Iwulski, także na gruncie konstytucyjnym formułuje się obecnie szerszą zasadę praworządnego (rzetelnego) procesu, do której zalicza się reguły wymienione w art. 40–46 Konstytucji RP¹¹¹. Wynika to z faktu, że zasady wymiaru sprawiedliwości określa wprost Konstytucja RP.

Określając zatem rzetelny proces jako zasadę prawa, należy dokonać jej klasyfikacji i hierarchizacji. Do zasad ustrojowych, zwanych naczelnymi zasadami wymiaru sprawiedliwości, zalicza się: niezawisłość, bezstronność i niezależność sądu, sądowy wymiar sprawiedliwości, w tym prawo do sądu, jawność, nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego, instancyjność, kolegialność, udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości. Z kolei kontradiktoryjność, koncentrację materiału procesowego, jawność, prawdę, bezpośredniość, równość, swobodną ocenę dowodów, ustność i pisemność, jawność oraz dyspozycyjność wymienia się wśród zasad procesowych. Każda z tych zasad pełni odmienną funkcję i ma swój wyraz w poszczególnych normach procesowych. Powszechnie uznaje się również zróżnicowanie hierarchii poszczególnych zasad z uwagi na ich miejsce, funkcję i ich rolę w systemie prawnym. Stąd normy ustrojowe są traktowane jako zasady nadrzędne ze względu na ich umiejscowienie w najwyższym akcie wśród źródeł prawa, tj. w Konstytucji RP.

Zasada rzetelnego procesu nie ma swojej wyraźnej podstawy normatywnej w kodeksie postępowania cywilnego. Brak jej normatywnego wyrażenia mógłby się sprzeciwiać uznaniu rzetelności za zasadę procesu. Należy jednak uznać, że zasady mogą zyskać normatywny wyraz nie tylko wtedy, gdy norma wyraźnie i konkretnie wyraża pewną zasadę

¹⁰⁹ T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 116–1117.

¹¹⁰ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2006, s. 53.

¹¹¹ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów...*, s. 31.

naczelną, ale i wtedy, gdy zasadę taką można wyprowadzić z wielu innych przepisów, które normują pewne instytucje czy też pewne zakresy praw i obowiązków podmiotów procesowych¹¹². Niektóre z zasad procesowych wynikają nie tylko z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, lecz także z Konstytucji RP, Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz z prawa o ustroju sądów powszechnych. W konsekwencji dokonuje się wyróżnienia naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości i naczelných zasad postępowania cywilnego¹¹³. W tym kontekście istnienie zasady rzetelnego procesu można wyprowadzić z całokształtu przepisów konstytucyjnych regulujących prawo do sądu (art. 32, 42, 45, 77, 78, 178 Konstytucji RP), art. 6 ust. 1 EKPC, jak i wielu kodeksowych zasad procesowych.

Mając zatem na względzie konstytucyjne umocowanie rzetelności postępowania, trudno traktować ją tylko jako zasadę prawa procesowego. Trafnie więc rzetelny proces jest uznawany za naczelną zasadę wymiaru sprawiedliwości. Rzetelny proces warunkują bowiem zarówno zasady procesowe (jak np. równość, jawność, bezpośredniość, zaskarżalność), zasady ustrojowe bezstronności i niezawisłości sądu czy sądowego wymiaru sprawiedliwości, jak i ogólnoprawne zasady niemające swojego normatywnego wyrazu, jak humanizm, zaufanie, transparentność, pewność czy przewidywalność.

W konsekwencji należy stwierdzić, że zakresy pojęciowe niektórych zasad procesowych i ustrojowych krzyżują się i wzajemnie pokrywają z zasadą rzetelnego procesu. Trudno bowiem mówić o realizacji rzetelnego procesu bez urzeczywistnienia prawa do obrony, dostępu do sądu, niezawisłości i bezstronności sądu, jawności postępowania. Rzetelny proces zakłada realizację poszczególnych gwarancji, które zaliczamy nie tylko do zasad procesowych i ustrojowych, ale i zasad ogólnoprawnych. Każda z tych zasad, spełniając przypisaną jej specyficzną funkcję w procesie, służy jednocześnie określonej nadrzędnej celowi, jakim jest rzetelne i uczciwe procedowanie i sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Można zatem uznać, że zasada rzetelnego procesu przybiera postać naczelnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości, swoistej metazasady.

¹¹² J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 53–55.

¹¹³ T. Wiśniewski, *Przebieg procesu...*, s. 42.

Rzetelny proces jako naczelną zasadą łączy gwarancyjne elementy systemu zasad prawa cywilnego procesowego i zasad ustrojowych. Zasady procesu cywilnego łączą się ze sobą i pozostają w bliskim związku. Wszystkie te zasady wzajemnie się warunkują i rzutują na siebie, tworząc jednolity harmonijny system zasad, który przenika i ukierunkowuje statykę i dynamikę postępowania cywilnego¹¹⁴. U podstaw zaś konstytucyjnej zasady rzetelnego procesu leży założenie, że korelatem prawa „każdego” są określone obowiązki po stronie organów władzy publicznej, a w szczególności obowiązek zapewnienia przez ustawodawcę prawa w stanowionych ustawach, z uwzględnieniem zakazu zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, kształtowania procedur sądowych zapewniających każdemu prawo do rozpatrzenia sprawy na zasadach określonych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Obowiązkiem wszystkich organów władzy publicznej stosujących prawo jest też przestrzeganie prawa dostępu do sądu, a w toku postępowania sądowego tworzenia warunków do aktywnego udziału uczestników postępowania¹¹⁵.

3. Prawo do rzetelnego procesu

W aspekcie ustrojowej organizacji wymiaru sprawiedliwości klasyfikacja rzetelnego procesu jako naczelnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości nie uwzględnia jeszcze innej możliwej płaszczyzny badawczej, jaką jest sfera praw i wolności jednostki. Istota sprawiedliwego procesu wyraża się nie tylko w uczciwym i rzetelnym zorganizowaniu systemu ochrony prawnej, ale i jego efekcie, jakim jest wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Konstytucja RP gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy, co obejmuje nie tylko gwarancje rzetelnego postępowania i sprawiedliwego orzeczenia. Należy zatem wskazać, że rzetelny proces ma znacznie szerszy wymiar aniżeli nadanie mu przymiotu jednej z naczelnych zasad wymiaru sprawiedli-

¹¹⁴ J. Jodłowski, *Zasady naczelnne...*, s. 63.

¹¹⁵ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, PiP 1997, z. 11–12, s. 104–105; A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 71 i n.

wości. Pojęcie rzetelnego procesu nie tylko jest kategorią jurystyczną, lecz obejmuje również sferę filozofii i aksjologii prawa.

Aksjologiczny wymiar rzetelnego procesu wiąże się ściśle z ideą humanizmu opartą na założeniu, że najwyższą wartością jest człowiek. Wszelka działalność ludzka ma służyć dobru człowieka i opierać się na poszanowaniu godności ludzkiej. Idea ta niezależnie od zmian ustrojowo-społecznych ma charakter ogólnoprawnej zasady i służy jako dyrektywa dokonywania wykładni przepisów prawa. Wzmocnienie ochrony prawnej jednostki oraz uwypuklenie służebnej roli państwa wobec jednostek stało się cechą wielu demokratycznych systemów prawnych. Jedną z gwarancji współczesnego statusu jednostki jest prawo do rzetelnego procesu. Dlatego coraz częściej ideę rzetelnego procesu klasyfikuje się jako prawo podmiotowe jednostki.

Prawo to zaliczane jest do katalogu podstawowych praw i wolności człowieka, wyrażonych bezpośrednio w regulacjach konstytucyjnych. Tradycja takiego katalogowania tego prawa jako prawa człowieka jest jednak bardzo długa. Należy wspomnieć, że już J. Rafacz, opisując w 1925 r. dawny proces polski, wymieniał pięć praw stron: do żądania wymiaru sprawiedliwości, co oznacza, że sędzia nie może odmówić przyjęcia skargi, prawo do żądania od sędziego, aby wypełniał swe obowiązki związane z wymiarem sprawiedliwości, prawo do bezstronnego traktowania (obowiązek zastosowania przez sędziego w stosunku do stron istniejących zasad prawa), prawo do żądania wyroku w sprawie oraz prawo do pomocy w wykonaniu wyroku¹¹⁶.

Początki prawa do rzetelnego procesu ściśle wiążą się z prawem do sądu. Prawo do sądu było ujmowane bardzo szeroko, jako „prawo do ochrony prawnej”, „prawo do wymiaru sprawiedliwości”¹¹⁷, „prawo do drogi sądowej”, „prawo do uczciwego procesu”, „prawo do praworządnego procesu”, „prawo do powództwa”, „prawo do obrony przed sądem”¹¹⁸, „podstawowe prawo podmiotowe jednostki i fundamentalna

¹¹⁶ J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 94–95.

¹¹⁷ Z. Resich, *Przesłanki procesowe*, Warszawa 1966, s. 28 i n.; Z. Czeszejko-Sochacki, *O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki*, PiP 1999, z. 9, s. 4–5.

¹¹⁸ S. Pilipiec, *Teoretyczno-prawne aspekty...*, s. 226; P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 1; A. Zieliński, *Postępowanie przed NSA w świetle „prawa do sprawiedliwego procesu sądowego”*, PiP 2003, z. 4, s. 15.

gwarancja praworządności”¹¹⁹. Prawo do sądu było wyrażone w Konstytucji marcowej z 1921 r. w art. 98, który stanowił, że „nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega (...) Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty” i Konstytucji kwietniowej z 1935 r. (art. 68 ust. 1 i 4).

S. Gołąb, dokonując typologii praw i obowiązków obywatelskich na podstawie Konstytucji marcowej, zaliczył prawo do ochrony sądowej do kategorii praw wolnościowych. Wyjaśniał on, że prawo do ochrony sądowej polega na tym, iż nikt nie może być pozbawiony swego właściwego sądu, „któremu z prawa podlega”, droga sądowa dla dochodzenia krzywdy i straty nie może być wykluczona ustawowo¹²⁰.

Przepisy Konstytucji PRL z 1952 r. zawierały jedynie nomę ustrojową stanowiącą, że wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy szczególne. Sądy miały do wykonania zadanie szczególne, wyrażające się w strzeżeniu ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochronie zdobyczy ludu pracującego, strzeżeniu praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli oraz karaniu przestępców. Takie rozumienie zadań sądów prowadziło do zdeprecjonowania wagi prawa jednostki do sądu. Funkcja postępowania cywilnego miała społeczny wymiar i pozostawała w organicznym związku z życiem społecznym w dziedzinie ekonomicznej, społecznej i politycznej. Funkcje te i prawa jednostki były determinowane ówczesną aksjologią prymatu interesów zbiorowości (państwa) nad potrzebami jednostki.

Dopiero zmiany ustrojowo-społeczne po roku 1989 wpłynęły na zasadniczą zmianę sposobu rozumienia prawa do sądu jako gwarancji praw człowieka. Stopniowo judykatura dopuszczała możliwość bezpośredniego stosowania umów międzynarodowych w polskim systemie prawnym jako normy *self-executing*¹²¹, w tym ratyfikowanego w dniu 3 marca 1977 r. Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, który w art. 14 ust. 1 gwarantował prawo do sądu. Ustawą z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.) do Konstytucji PRL

¹¹⁹ M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości...*, s. 9.

¹²⁰ S. Gołąb, *Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie*, Kraków 1922, s. 21–23.

¹²¹ Wyrok SN z dnia 17 października 1991 r., II KRn 274/91, OSNKW 1992, nr 3–4, poz. 19; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92, OSNC 1992, nr 10, poz. 179.

z 1952 r. zmieniono art. 1, proklamujący zasadę, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji na gruncie ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426 z późn. zm.) prawo do sądu zostało wywiedzione przez Trybunał Konstytucyjny z zasady demokratycznego państwa prawa. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zawartej w art. 1 Konstytucji PRL zasady, że Polska jest państwem prawnym¹²².

Kolejny etap instytucjonalizacji prawa do sądu wyznaczyła Konstytucja RP z 1997 r. Należy podkreślić, że konstytucyjnej koncepcji praw człowieka w Konstytucji RP nadano personalistyczny charakter. Wyraża się on w „powrocie do jednostki”, której godność i rozwój są uznawane za cel i warunek rozwoju społecznego, akcentowaniu prawnej i społecznej podmiotowości jednostki, traktowaniu człowieka jako osoby, dopiero potem jako członka grupy¹²³. Konstytucja RP statuuje jako prawo człowieka sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przed niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem (art. 45 ust. 1). Źródłem tego prawa jest godność człowieka. Zasadę tę uzupełnia art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, statuujący kategoryczny zakaz zamykania drogi do sądu. Te dwa przepisy Konstytucji RP, jakkolwiek posługują się odmienną terminologią, pojęciami prawa do sądu i drogi sądowej, to oba wyrażają istotę prawa do sądu, a wyróżnienie uprawnień, które na to prawo się składają, służy lepszemu zrozumieniu jego treści¹²⁴. Analizując treść postanowień Konstytucji RP i Konwencji o ochronie

¹²² Orzeczenie TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91; orzeczenie TK z dnia 25 lutego 1992 r., K 3/91; A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada...*, s. 55–60.

¹²³ Z. Kędzia (w:) *Prawa...*, red. Z. Kędzia, s. 15.

¹²⁴ A. Zieliński, *Prawo do sądu i organizacja władzy sądowniczej (w:) Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 493.

praw człowieka i podstawowych wolności, należy uznać, że ujmują one rzetelny proces w kategoriach prawa. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi *expressis verbis* „że każdy ma prawo” do sądu. Podobnie stanowią art. 6 EKPC i art. 14 MPPOiP. Równie istotna dla takiej oceny jest analiza treści dalszej części przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w którym wskazuje się, jakie warunki musi spełniać sąd i w jaki sposób prawo do sądu ma być realizowane. Określa ono zatem szczegółowo warunki procedowania. Mimo że zarówno treść Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak i Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych nie wymienia wprost prawa do rzetelnego procesu, to jednak zawiera pojęcia sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy. Połączenie zaś obu tych elementów, jakim jest samo prawo do sądu i jego procesowe urządzenie oraz ustrojowe zorganizowanie, wskazuje, że Konstytucja RP i Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności gwarantują nie tylko prawo do sądu w rozumieniu dostępu do sądu, ale znacznie więcej. Akty te statuują prawo do sądu odpowiednio zorganizowanego i do postępowania przed tym sądem wedle ściśle określonych zasad.

Zarówno judykatura, jak i doktryna, odwołując się wciąż do wzorca „prawa do sądu” bez jego przymiotnikowego dookreślenia, wskazują, że prawo do sądu nie ma jednolitego charakteru i nie poddaje się zdefiniowaniu. Podkreśla się, że prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Według H. Mądrzaka prawo do sądu jest odrębnym i niezależnym od innych powiązań normatywnych prawem przysługującym jednostce wobec państwa. W szczególności prawo to przysługuje na mocy postanowienia konstytucyjnego każdemu, niezależnie od istnienia i treści stosunku materialnoprawnego i wynikających z niego uprawnień i obowiązków. Funkcją zaś prawa do sądu nie jest zapewnienie poszukującemu ochrony prawnej korzystnego wyniku, lecz skutecznej możliwości zwrócenia się do sądu o rozpoznanie sprawy i wydanie orzeczenia stosownie do wyników postępowania dowodowego i zgodnie z treścią prawa materialnego. Korelatem tej skargi, będącej elementem prawa do sądu, jest obowiązek podjęcia przez organ procesowy odpowiednich działań w formach przewidzianych przez prawo procesowe, dla wyjaśnienia i rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy cywilnej. Prawo to przybiera dwie postacie modalne: prawa do wytoczenia powództwa i dochodzenia swoich roszczeń przed sądem oraz prawa do obrony przysługującego przeciwnikowi procesowemu. W konsekwencji dla

określania tego prawa poprawniejsze byłoby użycie formuły „prawo do ochrony sądowej” lub do „ochrony prawnej”¹²⁵.

Jak podkreśla Z. Czeszejko-Sochacki, prawo do sądu, niezależnie od jego konstytucyjnego usamodzielnienia, jest genetycznie i organicznie związane z koncepcją demokratycznego państwa prawnego. Konstytucyjna formuła prawa do sądu może być rozpatrywana w dwóch aspektach: jako zasada prawa konstytucyjnego i podmiotowe prawo jednostki¹²⁶. W judykaturze Sądu Najwyższego pojawia się też odwołanie do rzetelnego procesu najczęściej ujmowanego jako prawo do rzetelnego postępowania. Rzetelność postępowania, w tym kontekście, podobnie jak inne prawa, np. prawo do obrony, do sądu, do wysłuchania, jest traktowane jako przysługujące określonym podmiotom uprawnienie podmiotowe. Sąd Najwyższy, rozważając zakres treściowy prawa do sądu na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i Konstytucji RP, wskazał, że w prawie polskim mamy do czynienia z szerszym aniżeli w konwencji normatywnym ujęciem konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu, skoro obejmuje ono nie tylko ochronę praw i wolności gwarantowanych konwencją, ale wszystkich konstytucyjnie gwarantowanych wolności lub praw przed wszelkimi ich naruszeniami (art. 45 ust. 1 w zw. art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). Ponadto również z formalnego punktu widzenia w polskim porządku obowiązują dalej idące konstytucyjne gwarancje realizacji prawa do sądu aniżeli wynika to wprost z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹²⁷.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego uznaje się prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa, za jedno z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego¹²⁸. Prawo to jest określane przez Trybunał Konstytucyjny jako prawo do sądu. Prawo do sądu zaś jest traktowane jako prawo

¹²⁵ H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (Studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)* (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 188 i 197.

¹²⁶ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, s. 87; tegoż, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, PiP 1992, z. 10, s. 23.

¹²⁷ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 18 stycznia 2001 r., III ZP 28/00, OSNP 2001, nr 7, poz. 210.

¹²⁸ Orzeczenie TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91.

podmiotowe¹²⁹ obejmujące: dostęp do sądu (uruchomienie procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce: niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), odpowiednie ukształtowanie procedury zgodnie z zasadami sprawiedliwości i jawności, uzyskanie wiążącego rozstrzygnięcia oraz odpowiednie ukształtowanie ustroju i pozycji organów rozstrzygających sprawę. Konstytucyjne prawo do sądu ma aspekt pozytywny – zawiera bowiem dyrektywy, zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i procesowym oraz zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania. Z kolei negatywny aspekt prawa do sądu wyraża się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że sądowy wymiar sprawiedliwości jest integralnie związany z gwarantowanym konstytucyjnie prawem do sądu oraz z konstytucyjnym zakazem zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Na kształt prawa do sądu składają się także: art. 173 Konstytucji RP, głoszący niezależność sądów i trybunałów, art. 177 Konstytucji RP, wprowadzający domniemanie właściwości sądów powszechnych we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów, oraz art. 178 Konstytucji RP, stanowiący o niezawisłości sędziów¹³⁰. W judykaturze wyraża się też zapatrywanie o ścisłym związku pomiędzy zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości a prawem do sądu i drogą sądową¹³¹. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość skutecznej ochrony praw na drodze sądowej.

W nauce również coraz częściej występują odwołania do prawa do rzetelnego procesu. Według A. Zielińskiego najszerszym przejawem „prawa do sprawiedliwego procesu sądowego” jest zapewnienie zainteresowanemu właściwego, czyli sprawiedliwego, praworządnego, rzetelnego i uczciwego przebiegu procesu¹³². P. Pogonowski uznaje, że każdy ma prawo do sądu, na którego treść składa się realny dostęp do sądu,

¹²⁹ Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 118.

¹³⁰ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50; wyrok TK z dnia 2 czerwca 1999 r., K 34/98, OTK 1999, nr 5, poz. 94.

¹³¹ Wyrok SN z dnia 17 grudnia 1997 r., I CKN 370/97, OSNC 1998, nr 7–8, poz. 116.

¹³² A. Zieliński, *Postępowanie przed NSA...*, s. 23.

uzyskanie w rozsądnym terminie rozstrzygnięcia sprawy orzeczeniem sądu oraz procedura zapewniająca poszanowanie praw uczestnika – rzetelny i publiczny proces¹³³. Opisując zaś prawo do sądu, A. Wróbel akcentuje, że jest to swoiste prawo konstytucyjne (wolność), które służy ochronie pozostałych praw i wolności. Na treść tego prawa składają się trzy elementy: prawo dostępu do sądu właściwego, prawo do postępowania sądowego o określonych konstytucyjnie właściwościach (sprawiedliwe, jawne i bez nieuzasadnionej zwłoki) oraz prawo do orzeczenia sądowego¹³⁴. Z kolei M. Zubik uznaje, że prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw podmiotowych jednostki i stanowi także zasadę prawa konstytucyjnego¹³⁵, a P. Tuleja traktuje je jako konstytucyjną gwarancję praw jednostki. Prawo do sądu oznacza według niego prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez sąd niezależny, bezstronny i niezawisły z poszanowaniem sprawiedliwości proceduralnej¹³⁶. Z kolei L. Garlicki wymienia prawo do rzetelnej procedury wśród konstytucyjnych praw i wolności¹³⁷. Według H. Mądrzaka prawo do ochrony sądowej to podmiotowe prawo publiczne wobec państwa (organu procesowego). Ze względu bowiem na zakaz odmowy udzielenia ochrony prawnej organ procesowy zobowiązany jest na żądanie osoby zainteresowanej podjąć czynności procesowe bez względu na to, czy powodowi dochodzone w tym postępowaniu roszczenie rzeczywiście przysługuje¹³⁸. A. Góra-Błaszczkowska, dokonując omówienia judykatury Trybunału Konstytucyjnego, podkreśla, że sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy to rozpoznanie sprawy przez niezawisły sąd w sposób oparty na rzetelnej procedurze. Postępowanie rzetelne to postępowanie przeprowadzone prawidłowo, z poszanowaniem obowiązujących przepisów oraz zasad postępowania cywilnego, w tym w szczególności

¹³³ P. Pogonowski, *Realizacja prawa...*, s. 7.

¹³⁴ A. Wróbel, *Prawo do sądu – tezy referatu (w:) Konstytucja RP w praktyce. Konferencja naukowa*, Warszawa 1999, s. 212, 216.

¹³⁵ M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości...*, s. 9.

¹³⁶ P. Tuleja (w:) *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2011, s. 168–169.

¹³⁷ L. Garlicki, *Polskie prawo...*, s. 105.

¹³⁸ H. Mądrzak, *Prawo do sądu...*, s. 198.

zasady równości stron, a zwłaszcza jednego z jej aspektów: zasady wysłuchania¹³⁹.

W systemach europejskich dominuje podmiotowe ujęcie rzetelnego procesu jako prawa do uzyskania ochrony prawnej. M. Vollkommer określa rzetelny proces (*das faire Verfahren*) jako zasadnicze prawo ogólne do uzyskania ochrony prawnej (*das Recht auf ein faires Verfahren ist allgemeines Recht auf Rechtsschutz, ein umfassendes Rechtsschutzgrundrecht*). Jego treść jest określana przez nakazy postępowania zgodnego z zasadami państwa prawa, do którego ogólnych zasad należy również sprawiedliwość proceduralna. Treść prawa do rzetelnego procesu nie jest raz na zawsze ustalona, lecz wymaga ona konkretyzacji w poszczególnym przypadku. Rzetelność postępowania jest więc jak klauzula *due process – Formel*, zasada państwa prawa, procesową klauzulą generalną, której dookreślenie następuje dzięki wciąż rozwijającemu się orzecznictwu¹⁴⁰. Prawa do rzetelnego procesu nie należy więc utożsamiać jedynie z formalnym roszczeniem, obowiązkiem działania organów procesowych, lecz należy postrzegać je jako roszczenie o urzeczywistnienie sprawiedliwości procesowej w konkretnym przypadku i postępowaniu.

K.H. Schwab, P. Gottwald i L. Rosenberg definiują rzetelny proces nie tylko jako szeroko pojmowane prawo zasadnicze, lecz także jako prawo podstawowe (*Auffanggrundrecht*), które przede wszystkim służy zabezpieczeniu jednostki przed ingerencją ze strony władzy państwowej oraz zagwarantowaniu prawa do sądowego wysłuchania. W większym stopniu jest to dyrektywa stosowania prawa niż jego tworzenia, skierowana pod adresem praktyki sądowej, aby przepisy tak stosować, by każdy z uczestników procesu miał zagwarantowane prawo do rzetelnego procesu¹⁴¹.

Według P.J. Tettingera rzetelny proces to prawo procesowe, które zapewnia, że obywatel przed sądem nie zostanie zdegradowany do roli samego obiektu procesu i będzie traktowany z należyтым szacunkiem. Zapewnienie zgodnego z prawem postępowania sądowego jest zadaniem

¹³⁹ A. Góra-Błaszczkowska, „Rzetelne postępowanie przed sądem” według Trybunału Konstytucyjnego (w:) *Jus et Remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, red. A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010, s. 186–187.

¹⁴⁰ M. Vollkommer, *Der Anspruch der Parteien auf ein faires Verfahren im Zivilprozeß* (w:) *Gedächtnisschrift für Rudolf Bruns*, red. J. von Baltzer, München 1980, s. 196, 214–215.

¹⁴¹ K.H. Schwab, P. Gottwald, *Verfassung...*, s. 62–63; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, München 2010, s. 8.